

Uwagi do wstępnej wersji projektu programu ochrony morświna, 16.10.12

id	Do którego punktu odnosi się uwaga?	Fragment	Uwagi do wybranego rozdziału	Odpowiedź na uwagę
MRiRW	0. Uwaga ogólna	Generalnie, pragniemy podkreślić, że cały wstępny projekt „Krajowego programu ochrony morświna” jest nieobiektywny i jednostronny. Szereg zawartych w nim stwierdzeń ma charakter niepopartych faktami opinii i w sposób niewystarczający opiera się na danych wynikających z badań naukowych oraz dostępnej literaturze naukowej. Ponadto, projekt ten nie uwzględnia stanowisk zebranych podczas prowadzonych konsultacji, zatem wymaga całościowego przerehabrowania i dogłębnej dyskusji. Szczególnie rażące kwestie podnosimy w uwagach poniżej, jednakże nie wyczerpują one naszego stanowiska, w związku z czym zastrzegamy możliwość zgłoszenia kolejnych uwag w toku dalszych prac.		
MIR-PIB	1.1. Wygląd zewnętrzny, 1.7. Rola morświna w ekosystemie, "wielokrotnie"	Wielokrotnie w tekście stwierdza się, że morświny występują głównie w strefie przybrzeżnej mórz i na tym „założeniu” konstruuje się plan ochrony – przypisując tym obszarom szczególne znaczenie dla cyklu życiowego morświnów	Jest to stwierdzenie bardzo mylące, bo sugerujące, że morświn w Bałtyku bytuje w wodach płytkich, przy brzegu. Zgodnie z Handbook of Marine Mammals ¹ , morświn bytuje w wodach szelfowych, a więc może być i 150-200 mil od brzegu. Interpretowanie (lub tłumaczenie z literatury obcej) terminu „wody szelfowe” jako płytkie wody przybrzeżne jest nadużyciem.	Stwierdzenie w programie jest poprawne. Inni autorzy używają określenia wody przybrzeżne - pisząc o zatokach i estuariach. Wykreślono zdanie dotyczące zerowania na gatunkach stale lub okresowo bytujących w płytkich wodach przybrzeżnych.
MIR-PIB	1.2. Długość życia, rozród	Rozdział „Ogólne informacje o gatunku. Str. 6. „W ciągu pierwszego roku życia morświny przyrastają o ok. 20-30 cm. W polskich wodach zarejestrowane były przypadki przyłowy ciężarnej samicy (Zatoka Pucka), dwóch samic w okresie laktacji (Iłowiska Rynna Słupska i południowa Głębia Gdańska), a także jeden przypadek wyrzucenia na brzeg martwej ciężarnej samicy tuż przed porodem (dane SMIIOUG i WWF Polska). Najmniejszy z przyłowionych w polskich wodach morświnów miał 90 cm długości, co odpowiada maksymalnej stwierdzonej długości noworodka (Jefferson i in.2008). Powyższe obserwacje świadczą o przebywaniu w obrębie polskiej strefy Bałtyku morświnów w okresie rozrodu i wychowania młodych.”	Znalezienie w naszych wodach martwych samic morświnów w ciąży w okresie laktacji, nie świadczy o szczególnym znaczeniu polskiej strefy Bałtyku dla gatunku. Istniejące dane o biologii tego gatunku wskazują, bowiem, że po osiągnięciu dojrzałości płciowej, większość samic morświnów zachodzi w ciążę, co roku, okres laktacji trwa od 8 do 12 miesięcy, w związku, z czym, przez większość swojego dorosłego życia samice morświnów są równocześnie w ciąży i w okresie laktacji (Read, 1999). Przedstawiciele MIR-PIB odnosili się do tej kwestii w trakcie spotkań grup roboczych organizowanych przez Mediatorzy.pl, jednak ze względu, iż podważa to ich teorię o rozrodzie morświnów w strefie polskiego wybrzeża, a w szczególności w Zatoce Puckiej, uwaga ta została zignorowana, a opublikowana informacja pominięta. Typowy przykład manipulacji stosowany przez autorów.	Uwagę przyjęto i przerehabrowano tekst dla usunięcia wątpliwości. Nowe brzmienie zdania: "Morświny w okresie rozrodu i laktacji notowano w całym Bałtyku, także w obrębie polskich obszarów morskich". W Programie jednak nie było i nie ma tezy o szczególnym znaczeniu polskich obszarów morskich dla rozmnażania się morświnów.
MIR-PIB	1.4. Rozmieszczenie i migracje	Str. 7: „Podnoszone niekiedy tezy, że morświny w Bałtyku nie tworzą samodzielnej populacji i są wyłącznie migrantami z Morza Północnego, nie znajdują potwierdzenia w dostępnej wiedzy o biologii morświna. Przeczy im także wiedza o ograniczonym zasięgu przemieszczania się morświnów, jak i o ograniczonych arealach osobniczych (Teilmann i in. 2008, Sveegaard i in. 2011).”	Z kolei temu stwierdzeniu przeczą dane z długookresowych badań z użyciem telemetrii satelitarnej. Morświny są wyjątkowo mobilne i mogą przemieszczać się na duże odległości w krótkim czasie (od 14 do 58 km dziennie), z odnotowanymi przypadkami szybkiego przemieszczania się trwającego od kilku godzin do dni. Mogą przemieszczać się szybko w obrębie obszarów o wielkości dziesiątków tys. km ² .(Read 1999).	Uwaga przyjęta. Uzupełniono o przytoczoną literaturę, odwołującą się jednak do danych z Atlantyku. Tym samym w programie różnice dla Atlantyku i Bałtyku zostały wskazane.
MIR-PIB	1.4. Rozmieszczenie i migracje	„Historyczne dane o liczebności morświnów w Bałtyku wskazują, że epizody niemal całkowitego zamarznięcia morza, choć niewątpliwie wpływały na populację morświnów, to jednak nie niszczyły jej trwale, o ile nie działały inne czynniki uniemożliwiające regenerację populacji”,	Czy to sformułowanie ma na celu ukrycie, że po każdym zamarznięciu Bałtyku tzw. „bałtycka populacja” ginęła, po czym następowała kolejna kolonizacja Bałtyku przez osobniki przemieszczające się z Cieśnin Duńskich? Jak autorzy inaczej wytłumaczą, że pomimo udokumentowanych epizodów całkowitego zamarznięcia Bałtyku morświny przetrwały?	Brak danych dokumentujących zamarznięcie <u>całego</u> Bałtyku (bez obecności np. lodu pływającego). Jednocześnie odrębność populacji lub jej brak czy też cykliczne zasilanie populacji bałtyckiej przez populację z cieśnin duńskich nie ma wpływu na międzynarodowy obowiązek ochrony morświna w Bałtyku, wyodrębnionym jako osobny region biogeograficzny.

MIR-PIB	1.4. Rozmieszczenie i migracje	W pkt. 1.1 (str. 4) podaje się, że dzięki masywnej budowie ciała i grubej warstwie podskórnego tłuszczu morświn jest przystosowany do życia w chłodnych wodach. Z kolei w pkt. 1.4 (str. 7) podaje się, że morświn jest zwierzęciem niewielkim i z tego powodu, w odróżnieniu od innych waleni, ma ograniczoną zdolność gromadzenia zapasów. Dlatego też jego występowanie skorelowane jest z ciągłą dostępnością bazy pokarmowej (Read i in. 1997).		Uwaga przyjęta. Uzupełniono tekst programu dla rozwiania wątpliwości. Jednak, oba fakty są wskazane poprawnie. Metabolizm morświnów jest bardzo wysoki, szczególnie w chłodnej wodzie. Przypuszcza się, że między innymi dlatego morświny żyją krócej niż inne (duże) walenie.
Porty Morskie Szczecin Świnoujście	1.4. Rozmieszczenie i migracje	W rozdziale tym zbyt ogólnie potraktowano temat migracji i rozmieszczenia morświnów, brakuje tu informacji dotyczących miejsc rozrodu, wędrówek, nie tylko w formie opisu ale również przedstawienie lokalizacji tych miejsc w formie graficznej na mapach.		W rozdziale przytoczono stan dostępnej wiedzy.
ZEW IM	1.4. Rozmieszczenie i migracje	- str. 7. <i>"morświnynie specjalizują się wąsko w rodzaju spożywanego pokarmu, co mogłoby być dla nich niebezpieczne.... Sveegaard znalazła istotną współzależność pomiędzy występowaniem śledzi i morświnów w cieśninach Kattegatt i Skagerrak. Dlatego też rozmieszczenie występowania gatunków ryb stanowiących pokarm morświna ma duże znaczenie w projektowaniu jego ochrony"</i> .	Jednak na str. 8. Autorzy podają <i>"uzupełnieniem diety są drobne skorupiaki i małże"</i> . Na podstawie jakiej literatury? Czy ich występowanie nie jest równie ważne?	Jest to uzupełnienie diety; organizmy występujące w diecie sporadycznie i przypadkowo, nie mające znaczenia dla odżywiania morświnów. Źródła wskazane w programie.
ZEW IM	1.4. Rozmieszczenie i migracje	- str. 7. <i>"Historyczne dane o liczebności morświnów w Bałtyku wskazują, że epizody niemal całkowitego zamrznięcia morza, choć niewątpliwie wpływały na populację morświnów, to jednak nie niszczyły jej trwale, o ile nie działały inne czynniki uniemożliwiające regenerację populacji"</i> .	Brak cytowania, brak dowodów na poparcie tej tezy. Autorzy Programu zbyt często opierają się na teoretycznych rozważaniach i na własnych opiniach, zamiast na wynikach badań, co powoduje że Program jest niewiarygodny.	Dane literaturowe pokazują, że nawet po najbardziej mroźnych zimach morświny nie zniknęły z Bałtyku (świadczą o tym choćby dane z przyłowu w polskich wodach) i były obecne nawet w najbardziej północnych częściach Bałtyku (Finlandia). O tym też jest mowa w programie.
MIR-PIB	1.7. Rola morświna w ekosystemie	w pkt 1.7 (str. 9), przedstawia się tezę, że presja morświnów na zasoby ryb dotyczy głównie tych bytujących stale lub okresowo w płytkich wodach przybrzeżnych.	Powyższa teza jest nieuprawniona w świetle danych literaturowych, stwierdzających, że morświny żerują na małych ławicowych rybach śledziowatych oraz dorszowatych, a te w Bałtyku rzadko występują w płytkich wodach przybrzeżnych.	
MIR-PIB	2. Status prawny gatunku	Rozdział „Status prawny gatunku”. Rozdział ten stanowi powód do zastanowienia. Jeśli bowiem autorzy w niespełna 90 stronicowym programie ochrony ponad 11 stron poświęcają na omówienie prawnych regulacji głównie dotyczących ochrony gatunku, to gdyby interpretacja tych dokumentów była jednoznaczna to pozostała część opracowania programu ochrony byłaby w dużej mierze zbędna. Zastosowano typowy zabieg socjotechniczny, licząc, że nikt z tak poważnymi aktami prawnymi nie będzie chciał dyskutować, o ile w ogóle ktoś z czytelników programu zdecyduje się na ich lekturę.		Omówienie statusu ochronnego i prawnego gatunku w programie ochrony gatunku jest wymogiem wynikającym z ustawy o ochronie przyrody.

MIR-PIB	2.1. Dokumenty międzynarodowe	W pkt 2.1 (str. 11), przywołuje się tymczasowy cel określony przez ASCOBANS, jakim jest odtworzenie populacji morświna w Morzu Bałtyckim, do co najmniej 80% poziomu pojemności środowiska.	Po pierwsze – nie jest możliwe, w sposób jednoznaczny i niepodważalny, określenie, jaka jest pełna (100%) pojemność środowiska w odniesieniu do populacji morświnów, bo to narzuca konieczność zastosowania poziomu referencyjnego, którego wybór zawsze będzie obarczony błędem. Przykładowo, przyjęcie, jako poziomu odniesienia stanu populacji z lat 20.-30. lub 50.-60. ub. wieku dalece odbiega od obecnych parametrów charakteryzujących środowisko M. Bałtyckiego. Po drugie – wraz ze zmianą filozofii zarządzania zasobami organizmów morskich i wprowadzeniem strategii zrównoważonego, ekosystemowego i wielogatunkowego podejścia do ochrony i eksploatacji żywych zasobów morza, z uwzględnieniem czynników społeczno-ekonomicznych i dziedzictwa kulturowego, kryterium odtwarzania populacji jednego gatunku do określonego poziomu pojemności środowiska nie ma już racji bytu. Działania eksploatacyjne, ochronne, czy restytucyjne dotyczące populacji któregośkolwiek z gatunków, stanowiących jeden z elementów środowiska morskiego muszą uwzględniać aktualny stan oraz pożądany rozwój populacji pozostałych składowych ekosystemu oraz społeczno-ekonomiczne skutki tych działań.	Uwaga niemożliwa do uwzględnienia. W przedmiotowym punkcie referowane są dokumenty międzynarodowe. Program ochrony gatunku nie ma wpływu na sposób definiowania celów ASCOBANS
MIR-PIB	2.1. Dokumenty międzynarodowe	W pkt 2.1 (str. 13) pada stwierdzenie, że Polska w Grupie Roboczej HELCOM HABITAT do spraw ochrony przyrody i różnorodności biologicznej posiada status kraju lidera nadzorującego postępy w realizacji działań odnoszących się do ochrony bałtyckich zasobów morświnów.	W tym kontekście rodzi się pytanie, na ile reprezentatywne jest przedstawicielstwo naszego kraju w pracach ww. Grupy Roboczej - czy stanowisko Polski jest wypracowywane i uzgadniane w szerokim gronie interesariuszy (w tym z MRiRW i środowiskiem rybackim), czy też jest wynikiem, niepoddanych krytycznej ocenie, wizji i życzeń wąskiego grona „ekspertów” uzurpujących sobie prawo do monopolu na wiedzę nt. zasad ochrony ssaków morskich? Taki sposób uczestnictwa w międzynarodowych zgromadzeniach, które podejmują decyzje mające wpływ na zobowiązania państw jest niezgodny z zasadami panującymi w UE. Komisja Europejska zakłada, że każda propozycja przedstawiciela państwa członkowskiego jest poprzedzona dyskusją ekspertów krajowych, uzgodnieniami międzyresortowymi oraz konsultacjami społecznymi. Dopiero mając taką podstawę reprezentant Polski powinien pracować w grupach roboczych, które mają na celu realizację działań za które odpowiadają poszczególne państwa.	Przedstawicielstwo krajów w pracach grupy w postaci instrukcji wyjazdowej jest uzgadniane międzyresortowo, m.in. z MRiRW. Obecnie w HELCOM HABITAT przewodniczy pracownik MRiRW, Dep. Rybołówstwa, dodatkowo na sali obecny jest zawsze pracownik GDOŚ. Proszę również zwrócić uwagę na odrębność struktur Komisji Europejskiej i HELCOM (Komisja Europejska nie ma wpływu na procedury HELCOM).
ZRM-OP	2.1. Dokumenty międzynarodowe	W proponowanych działaniach skreślić punkty: "Redukcja nakładu połowowego w wybranych rodzajach rybołówstwa" "Odejście od metod połowowych wykorzystujących sprzęt, o którym wiadomo, że wiąże się z wysokim ryzykiem przyłowu morświna (np. stawne sieci skrzelowe) na rzecz sprzętu alternatywnego, uważanego za mniej szkodliwy;" "Poszerzenie sieci obszarów chronionych na Morzu Bałtyckim i poprawa powiązań między nimi oraz zagwarantowanie opracowania właściwych planów zarządzania populacją morświna dla tych obszarów;"		Uwaga odrzucona, ponieważ jest to omówienie istniejących dokumenty międzynarodowych. Program nie ma wpływu na ich kształt.
MIR-PIB	2.1. Dokumenty międzynarodowe	Morświna bezpośrednio lub pośrednio chroni 7 międzynarodowych Konwencji, 5 Dyrektyw i Rozporządzeń UE oraz polskie ustawy i rozporządzenia (str. od 10 do 21). Dokumenty te dają podstawy do tworzenia i mnożenia bardzo szczegółowych zaleceń i planów ochrony, które niosą za sobą często bezpodstawne (tłumaczone przezornościowym podejściem) ograniczenia. Nawet autorzy Programu przyznają, że, „Unijne rozporządzenie wycofało z użycia sieci, z których nie zgłaszano w Polsce w ostatnich latach przyłowu morświnów” (str. 39).		Stwierdzenie stanowi wniosek zainspirowany programem, nie zaś uwagę do programu. Bez komentarza

MIR-PIB	2.1. Dokumenty międzynarodowe, 5. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania ochrony morświna	W pkt. 2.1 (str. 16) oraz w pkt. 5 (str. 41) autorzy opracowania stwierdzają autorytatywnie, że przeprowadzona przez Komisję Europejską ocena kompletności sieci Natura 2000 dla polskiej części Morza Bałtyckiego, w formie tzw. bałtyckiego seminarium biogeograficznego, jakie odbyło się w 2009 r. w Sopocie, wykazała konieczność uzupełnienia sieci obszarów dla właściwej ochrony morświna, w wyniku, czego Polska została zobowiązana do powiększenia m.in. dla tego gatunku obszaru Zatoka Pucka i Półwysep Helski PLH220032. Stwierdzenie jakoby to w opinii Komisji Europejskiej, z uwagi na potrzeby ochrony ssaków morskich (morświnów i fok szarych), konieczne jest powiększenie obszaru PLH220032 – Zatoka Pucka i Półwysep Helski, wprowadza w błąd. Przedstawiciele Komisji Europejskiej nie ustalają, bowiem z własnej inicjatywy potrzeb czy konieczności tworzenia nowych lub rozszerzania istniejących obszarów Natura 2000. Rolą Komisji Europejskiej nie jest wytyczanie i narzucanie Polsce obszarów Natura 2000, lecz jedynie ocena i akceptowanie lub kwestionowanie propozycji krajowych, popartych (lub nie) rzetelną analizą biologicznych danych naukowych i danych społeczno-ekonomicznych. Inicjatywa i działania dla powiększenia obszaru PLH220032 pod hasłem ochrony fok szarych i morświnów zostały podjęte i są kontynuowane przez pracowników SMIOUG, w związku, z czym, przerzucanie odpowiedzialności za podejmowane inicjatywy w tej materii na Komisję Europejską jest, co najmniej nie na miejscu.		Program nie podejmuje oceny procedur przyjętych w ramach wyznaczania obszarów Natura 2000 oraz Seminarium Biogeograficznego, jedynie referuje konkluzje, do których uwzględnienia Polska jest zobowiązana.
MRiRW	3. 1. Historyczny i obecny stan populacji w Morzu Bałtyckim - str. 22, akapit 5	Akapit ten stanowi, że mroźne zimy stanowiły m.in. główną przyczynę zredukowania zasobów tych zwierząt. Twierdzenie to stoi w sprzeczności z pojawiającym się w tekście twierdzeniem, jakoby to działalność rybacka była za taką redukcję głównie odpowiedzialna. W związku z tym należy skorygować pojawiające się w tekście nadmierne odniesienia do wagi wpływu rybołówstwa na zasoby morświna.		Zlodzenia stanowią czynnik, który historycznie wywarł wpływ na liczebność populacji; rybołówstwo jest zagrożeniem współczesnym
MIR-PIB	3.1. Historyczny i obecny stan populacji w Morzu Bałtyckim	W wielu miejscach Programu (np. str. 22,29), stwierdza się, że pomimo wieloletnich badań i obserwacji (od 1985 r.), brak jest informacji o najbardziej podstawowych danych które powinny dotyczyć każdej populacji, takich jak jej liczebność, rozmieszczenie, wędrówki, siedliska itp. W pkt. 3.1 (str. 24) autorzy opracowania przytaczają wyniki prób oszacowania liczebności morświnów w Bałtyku, podając, że w 1995 r. liczebność tą oszacowano na 599 osobników (95% CI=200-3300) a w 2002 jedynie 93 osobniki (95% CI=10-460).	Bezkrytyczne, bez powoływania się na zastosowaną metodykę badań, przytaczanie ww. szacunków wprowadza w błąd. Przytoczona powyżej szacunkowa liczebność morświnów w południowo-zachodnim Bałtyku w 2002, jest po pierwsze wynikiem założenia, że rozmieszczenie morświnów w tym rejonie jest takie samo jak np. w Cieśninach Duńskich i wodach niemieckich (co jest założeniem bardzo dyskusyjnym w świetle stwierdzonego zróżnicowania rozmieszczenia morświnów w niemieckich wodach przybrzeżnych Bałtyku), a po drugie, uzyskane wyniki są obciążone niezwykle wysokim współczynnikiem zmienności (CV=0,57), co wskazuje, że przyjęta metodyka nie jest odpowiednia do oceny wielkości populacji rzadko występującego gatunku.	Źródła, z których pochodzą dane zostały wskazane w tekście programu, co umożliwi weryfikację metod przyjętych dla dokonania oszacowań. Informacja o wysokim współczynniku zmienności zawarta jest w tekście, jednak zgodnie z uwagą uzupełniono ją, podając konkretną wartość.
MIR-PIB	3.1. Historyczny i obecny stan populacji w Morzu Bałtyckim, inne	Autorzy przyznają, że w chwili obecnej nie można nawet określić liczebności morświnów w Bałtyku (...) Dokonują natomiast interpolacji wyników obserwacji i badań z innych rejonów (Zachodni Bałtyk, Kattegat, Bełty). Jest to działanie ryzykowne, nawet przy uwzględnieniu, jak piszą autorzy, „... lokalnych uwarunkowań...” (str. 29). Czy na tek wątpliwej podstawie można domagać się zwielokrotniania badań i obserwacji, co generować będzie przede wszystkim wysokie koszty, a wyniki nie będą adekwatne do nakładu badawczego?		Jak słusznie zauważali przedstawiciele MIR-PIB w trakcie konsultacji społecznych, działania ochronne powinny być oparte na rzetelnej wiedzy, w przeciwnym razie trudno ocenić ich skuteczność oraz zyskać społeczną legitymizację podejmowanych działań. Z tego względu kwestionowanie badań tworzy 'paragraf 22', w którym nie ma możliwości zbudowania programu opartego na solidnych podstawach badawczych, jak również zyskania dla niego społecznego poparcia. Uznając podejście ostrożnościowe oraz podzielając wniosek o potrzebie badań, program wskazuje konkretne rekomendacje, pomimo szeregu luk w zakresie wiedzy o morświnie. Zgłoszona uwaga została również zaadresowana we wprowadzeniu do programu.

MIR-PIB	3.2. Występowanie i rozmieszczenie w Polsce (3.2.2 - obecnie)	W pkt. 3.2.2 (str. 28), autorzy opracowania stwierdzają, że na małym akwenie Zatoki Puckiej, który stanowi ok. 1% polskich obszarów morskich, zagęszczenie raportowanych przyłówów jest najwyższe (Skóra i Kuklik 2003).	Jest to wybiórcze podawanie wyników wyrwanych z kontekstu. W Zatoce Puckiej mamy tradycyjnie do czynienia z największym zagęszczeniem sieci stawnych w polskich obszarach morskich, co wprawdzie autorzy pośrednio, ale w zupełnie innej części Programu i w innym kontekście (pkt. 5, str. 40) potwierdzają. Taki rozkład nakładu połowowego dla sieci stawnych sprawia, że prawdopodobieństwo przypadkowego przyłowy morświna w Zatoce Puckiej (nawet w przypadku jednego osobnika, który w ciągu roku może tu okazjnie zawitać) jest wielokrotnie większe niż w jakimkolwiek innym rejonie POM.	Uwaga przyjęta. Uzupełniono, w całości uwzględniając zaproponowane sformułowanie dotyczące zagęszczenia sieci.
MIR-PIB	3.2. Występowanie i rozmieszczenie w Polsce (3.2.2 - obecnie)	Powołując się na dane SMIOUG, autorzy opracowania przytaczają, że w ramach zrealizowanych w latach 2009-2011 badań nad obecnością morświnów w rejonie Zatoki Puckiej zarejestrowano, że zwierzęta te najczęściej były tu odnotowywane w okresie zimy i wiosny. Na 1156 dni ekspozycji urządzeń detekcyjnych typu C-POD, 98 dni było tymi, w których odnotowano odgłosy morświnów - łącznie 2748 pojedynczych detekcji.	Przytoczona ilość detekcji morświnów w tym rejonie, to zaledwie cząstka informacji dot. uzyskanych wyników. Zdecydowanie bardziej istotna dla oceny zjawiska jest obiektywna weryfikacja tych wyników – tj. przez ile różnych osobników te detekcje były generowane? Podawanie tylko częściowych informacji, których nie można zweryfikować lub też obiektywnie interpretować uznajemy za działanie instrumentalne, mające za celu wsparcia przyjętych a priori założeń autorów.	Obecnie znane metody nie umożliwiają rozróżnienia osobników na podstawie wydawanych przez nie dźwięków. Wyniki dotyczą liczby detekcji, nie zaś liczby morświnów
ZEW IM	3.2.1. Zarys historyczny	- str. 26 - <i>"Nie tak liczny przyłów odnotowywany w Polsce należy prawdopodobnie tłumaczyć inną strukturą rybołówstwa w tych latach."</i>	Czy to jest jedyne możliwe tłumaczenie? Brak potwierdzenia w literaturze.	Uwaga niejasna - do wyjaśnienia
MRiRW	4. 1. Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie - - str. 34, akapit 3	Proponujemy nadać brzmienie: „Dodatkowo przeprowadzony w 2011 r. monitoring na jednostkach <15m na wodach Zatok Puckiej i Gdańskiej prowadzony był eksperymentalnie, aby dostarczyć danych o przyłowie waleni. Zaletą tej próby jest to, że zaświadcza ona o możliwości prowadzenia zbioru danych przez obserwatorów mimo małych rozmiarów łodzi. W przyszłości planowane jest stałe rozszerzenie programu o wyżej wymienione statki.”	Dodatkowo przeprowadzony w 2011 r. eksperymentalny monitoring na jednostkach <15m na wodach Zatoki Puckiej i Gdańskiej, obejmujący jednostek o dł. od ... do, zaświadcza, że możliwe jest prowadzenie monitoringu przez niezależnych obserwatorów pomimo małych rozmiarów łodzi. W przyszłości planowane jest stałe rozszerzenie programu monitoringu z udziałem niezależnych obserwatorów na takich jednostkach, opracowanego w sposób zapewniający reprezentatywność danych.	
MRiRW	4. 1. Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie - str. 30, akapit 4	Twierdzenie, iż rybacy nie są zobowiązani do raportowania przyłowy ssaków morskich jest nie zgodne z obowiązującym stanem prawnym. Wzór dziennika połowowego uregulowany jest w przepisach Unii Europejskiej, a mianowicie w rozporządzeniu wykonawczym Komisji Europejskiej nr 404/2011 z dnia 8 kwietnia 2011 r. ustanawiającym szczegółowe przepisy wykonawcze do rozporządzenia Rady (WE) nr 1224/2009 ustanawiającego wspólnotowy system kontroli w celu zapewnienia przestrzegania przepisów wspólnej polityki rybołówstwa. Załącznik VI tego rozporządzenia określa szczegółowo informacje, jakie muszą zostać zapisane w dzienniku połowowym. W pozycji 15 dziennika połowowego "Dane dotyczące połowu zatrzymanego na burcie..." należy wpisywać wszystkie gatunki organizmów morskich uzyskane w wyniku prowadzenia połowów podczas danego rejsu połowowego, zatem pozycja ta obejmuje zarówno połowy ukierunkowane jak i przyłów. Przy tym, ukierunkowane połowy oraz przyłów zdefiniowane zostały w art. 2 pkt 5 i 6 ustawy z dnia 19 lutego 2004 r. o rybołówstwie (Dz. U. Nr 62, poz. 574 z późn. zm.). Zgodnie z tymi przepisami ukierunkowane połowy to połowy, których celem jest pozyskanie organizmów morskich określonego gatunku, natomiast przyłów oznacza część połowu obejmującą organizmy morskie poszczególnych gatunków, które nie są celem połowów ukierunkowanych. Skoro zatem dane w ww. pozycji dotyczą wskazania wszystkich gatunków organizmów morskich, które zostały odłowione, możliwym jest zatem na gruncie obowiązujących przepisów wpisywanie w tej pozycji przypadkowych połowów ssaków morskich (np. fok i morświnów). Ponadto, w związku z tym, że regulacje UE w tym zakresie są wystarczające nie wydaje się zasadnym ustanawianie bardziej restrykcyjnych przepisów dla polskich rybaków niż jest to wymagane wobec pozostałych armatorów połowiących na wodach Bałtyku. W świetle ww. przepisów obowiązek wpisywania wszystkich gatunków organizmów morskich pozyskanych w ramach połowu musi zostać wypełniony poprzez odnotowanie tego faktu w dzienniku połowowym. Nie jest to zatem możliwość, a obowiązek, którego nieprzestrzeganie wiąże się z sankcją w postaci kary pieniężnej z tytułu niewpisywania lub wpisywania nieprawdziwych danych do dziennika połowowego.	W związku z wątpliwościami w tej sprawie i odmiennymi interpretacjami ze strony różnych ekspertów, program rekomenduje sporządzenie opinii prawnej w tej sprawie, doprecyzowanie sposobu dokonywania wpisu w ramach funkcjonującego wzoru dziennika lub wprowadzenie potrzebnych modyfikacji.	

MRiRW	4. 1. Przytów (przypadkowy połów) w rybołówstwie - str. 32, ramka	Błędnie zacytowano lit. E z załącznika I do rozporządzenia 812/2004, jako zawartą w załączniku III, co sprawia nieprawdziwe wrażenie, że załącznik III posiada dwa punkty E w różnym brzmieniu. Znacząco zniekształca to zakres obowiązków nałożonych na państwo członkowskie.	Uwaga przyjęta, wprowadzono korektę
MRiRW	4. 1. Przytów (przypadkowy połów) w rybołówstwie - str. 35, 2 akapit od dołu	Proponujemy wykreślenie zdania „Może to być przesłanką, że jeśli pingery nadal byłyby udostępniane rybakom nieodpłatnie, to można by rozszerzyć ich stosowanie także na rybaków z mniejszych jednostek.” W związku obecna sytuacja budżetowa nie można zgodzić się na wprowadzenie ww. obciążenia dla budżetu państwa w celu nieodpłatnego udostępniania pingerów armatorom statków rybackich. Na marginesie zauważyć należy, że prawdopodobnie w ramach przyszłego Europejskiego Funduszu Rybackiego znajdzie się działanie obejmujące wsparcie finansowe dla rybaków na zakup pingerów. Jednakże, wsparcie takie będzie uzależnione od wniosku rybaka.	Budżet państwa wskazany jest jako jedno z możliwych źródeł finansowania. Jednocześnie wydaje się, że wprowadzenie premiowania za stosowanie pingerów (certyfikacja) może być zachętą dla rybaków do składania wniosków do EFR.
MRiRW	4. 1. Przytów (przypadkowy połów) w rybołówstwie - str. 35, przed akapitem 1	Przed akapitem zaczynającym się od słów: „dot. monitoringu przy użyciu kamer, proponujemy dodać akapit w brzmieniu: „Polska administracja rybacka w przekazywanych do Komisji Europejskiej rocznych raportach dot. wykonania zobowiązań wynikających z rozporządzenia Rady (WE) nr 812/2004 z dnia 26 kwietnia 2004 r. ustanawiającego środki dotyczące przypadkowych odłowów walen i w łowiskach i zmieniającym rozporządzenie (WE) nr 88/98, wielokrotnie zgłaszała potrzebę zwiększenia ilości badań w stosunku do wielkości floty w celu bardziej szczegółowej analizy badań wskazując jednocześnie na koszty wynikające z takiego przedsięwzięcia.”	niejasne, do którego akapitu odnosi się proponowane uzupełnienie - do wyjaśnienia
MIR-PIB	4. Rozpoznane zagrożenia	Programie wyeksponowano jednak przytów jako główną przyczynę nadmiernej śmiertelności morświnów (str. 29). „Przytów morświnów, rozumiany jako przypadkowy połów tych zwierząt, jest przez wielu specjalistów uznany za główny powód ich nadmiernej śmiertelności. Za redukcją tego zagrożenia optują wszystkie dokumenty dotyczące ochrony gatunku”. Jest to niekonsekwencja ponieważ w innych częściach Programu można przeczytać, że „jest szczególnie narażony na szkodliwe oddziaływanie toksycznych substancji skoncentrowanych tu z racji bliskości źródeł zanieczyszczeń (ujść rzecznych i kolektorów ściekowych)” (str. 36); „Za najbardziej istotne dla przeżywalności populacji zalicza się obniżanie zdolności reprodukcyjnych samic” (str. 36); „Intoksykacja bazy pokarmowej jest najbardziej istotnym czynnikiem, który oddziałuje na zdrowie morświnów” (str. 38), nie wspominając o innych mniej groźnych czynnikach wylistowanych już powyżej, a przedstawionych zbiorczo na str. 44 i 45 „Z perspektywy ostatnich 50-60 lat za główne czynniki decydujące o stanie gatunku w polskiej strefie Bałtyku należy uznać:” i tu na pierwszym miejscu ponownie znajduje się PRZYŁÓW „1. śmiertelność w wyniku przyłowu [znane jest minimum dla ostatnich ok. 20 lat]” (str. 45). Jest to groźna dla rybołówstwa niekonsekwencja w opisie zjawiska.	Uwaga przyjęta. Uzupełniono. Skorygowano określenia odnoszące się do wagi poszczególnych czynników. Uporządkowano zagrożenia, wskazując które z nich są specyficzne dla ochrony morświna, poddające się kontroli i regulacji, mieszczące się w obszarze oddziaływania programu.
MIR-PIB	4. Rozpoznane zagrożenia	W rozdziale na temat zagrożeń, czyhających na ten gatunek w Bałtyku, omówiono szerokie spektrum zagadnień. Należy przypuszczać, że liczebność tego gatunku w Bałtyku (aczkolwiek brak jest wiarygodnych danych na ten temat, to nie ma wątpliwości, że jest ona bardzo niska) stanowi wypadkową wszystkich zagrożeń tej populacji w Bałtyku. Większość zdefiniowanych zagrożeń wymyka się jednak nawet potencjalnej możliwości ich ograniczenia przez jakikolwiek krajowy program ochrony. Klimat i zanieczyszczenia są najbardziej drastycznymi czynnikami, które mogą zniweczyć wszystkie propozycje poprawy warunków bytowania morświnów w Bałtyku. Z tego też względu autorzy znaleźli jedyne w tej sytuacji praktyczne dla siebie rozwiązanie. Wszelkie praktyczne? ograniczenia mają dotknąć rybołówstwa, którego negatywny wpływ na tak mało liczną populację pozostaje nieudokumentowany i może być? zdecydowanie niższy od szeregu innych elementów wymienianych w rozdziale na temat zagrożeń.	Uwaga przyjęta częściowo poprzez uzupełnienie. Skorygowano określenia odnoszące się do wagi poszczególnych czynników. Uporządkowano zagrożenia, wskazując które z nich są specyficzne dla ochrony morświna, poddające się kontroli i regulacji, mieszczące się w obszarze oddziaływania programu.
MIR-PIB	4. Rozpoznane zagrożenia, 3.1. Historyczny i obecny stan populacji w Morzu Bałtyckim	Przyczyny zmniejszenia się populacji morświnów i ich nadmierna śmiertelność w Bałtyku, jak przyznano w Programie, mogą być różnorodne w tym: przytów (str. 30), mroźne zimy (str.22), zanieczyszczenia chemiczne, hałas (str. 37), transport morski, turystyka motorowa, elektrownie wiatrowe, drgania, szумы, refleksy świetlne (str. 37), a także „Za najbardziej istotne dla przeżywalności populacji zalicza się obniżanie zdolności reprodukcyjnych samic” (str. 36), czyli praktycznie każda działalność człowieka na morzu jest szkodliwa dla morświnów. Dodatkowo zmiany w bazie pokarmowej (pośrednio również zależne od człowieka – połowy) oraz zmiany klimatyczne wpływają niekorzystnie na populację morświnów.	Uzupełniono. Skorygowano określenia odnoszące się do wagi poszczególnych czynników. Uporządkowano zagrożenia, wskazując które z nich są specyficzne dla ochrony morświna, poddające się kontroli i regulacji, mieszczące się w obszarze oddziaływania programu.

MIR-PIB	4. Rozpoznane zagrożenia, 3.1. Historyczny i obecny stan populacji w Morzu Bałtyckim	<p>W pkt. 4.1 autorzy autorytatywnie stwierdzają, że przyłów morświnów, rozumiany, jako przypadkowy połów tych zwierząt, jest przez wielu specjalistów uznany za główny powód ich nadmiernej śmiertelności. (...) „Przyłów morświnów, rozumiany jako przypadkowy połów tych zwierząt, jest przez wielu specjalistów uznany za główny powód ich nadmiernej śmiertelności. Za redukcją tego zagrożenia optują wszystkie dokumenty dotyczące ochrony gatunku”.</p>	<p>Powyższe stwierdzenie jest niespójne z wcześniejszymi stwierdzeniami zawartymi w Programie, mianowicie, że „Za główne przyczyny drastycznego zmniejszenia liczby morświnów uważa się dzisiaj m.in. rozległe złodzenia w czasie mroźnych zim, przyłów w sieciach rybackich, a także - bardziej współcześnie - obecne w środowisku zanieczyszczenia, które mogły obniżyć zdolność reprodukcyjną morświnów i uniemożliwić im naturalny przyrost ” ... „Przypuszcza się, że morświny dotknęła wyższa niż zwykle śmiertelność w okresie mroźnych zim, będąca wynikiem możliwego uwięzienia w pułapkach lodowych i okresowego ograniczenia dostępu do bazy pokarmowej. Mogło to wpłynąć na zredukowanie zasobów tych zwierząt w Bałtyku i jest uznawane za jedną z możliwych przyczyn obecnej sytuacji.” (pkt. 3.1. str. 22). Przyczyną drastycznego spadku liczebności morświnów w Bałtyku w XX wieku z całą pewnością nie była i nie jest działalność rybacka, a tym bardziej działalność połowowa polskich rybaków. Sieci stawne były od wieków stosowane przez polskich rybaków i to nie sieci rybackie przesądziły o obecnym losie morświnów bałtyckich. Nie można, więc wskazywać na działalność rybacką, jako główne zagrożenie bytu morświnów.</p>	<p>Uwaga przyjęta. W programie wskazano historyczne oraz współczesne zagrożenia dla morświnów. Uznając, że być może rozróżnienie pomiędzy nimi nie było jasne, sformułowano status zagrożeń bardziej precyzyjnie w odniesieniu do czasu. Przytoczony w uwadze cytat jest trafny: przyłów jest uznawany przez wielu specjalistów za główną przyczynę śmiertelności morświnów.</p>
MIR-PIB	4.1. Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie	<p>Autorzy wyliczyli, że w okresie 25 lat badań i obserwacji (1986-2011) „zgłoszono 72 morświny, z czego 67 wpadło w sieci skrzelowe, 3 we włoki, a w przypadku 3 pozostałych nie jest znany rodzaj sieci” (str. 30), ale nie odnoszą tych wyników do zmieniających się w tym okresie warunków środowiska i znacznych zmian, jakie dokonały się w polskim rybołówstwie bałtyckim. Od roku, 2006 do 2011, czyli w okresie 5 lat, zgłoszono w przyłowie zaledwie 2 sztuki morświna (rys. 5, str.27), co świadczy o znacznym spadku przyłowu morświnów i może być wynikiem zmniejszenia nakładu połowowego całego polskiego rybołówstwa bałtyckiego.</p>	<p>3</p>	<p>Uzupełniono wskazując, że dane te nie uwzględniają zmian w nakładzie połowowym polskiego rybołówstwa. Jednocześnie w tekście programów wskazano (co jest również zgodne z komentarzami wygłaszanymi w trakcie konsultacji społecznych), iż od momentu wycofania pławnic przyłów nie jest raportowany. Wobec tego brak raportów nie może być interpretowany jako spadek przyłowu.</p>
MIR-PIB	4.1. Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie	<p>Autorzy krytycznie odnieśli się do realizowanego w Polsce przez MIR-PIB, na zlecenie MRiRW, od 2006 roku Programu Monitorowania Przypadkowych Połowów Waleni (tzw. „program obserwatorów”) wynikającego z Rozporządzenia Rady (WE) 812/2004 mającego na celu „... ograniczenie przypadkowych odłowów waleni przez statki rybackie w obszarach wskazanych w Załącznikach I i III” (Rozporządzenie Rady (WE) nr 812/2004, Art. 1),</p>	<p>Szczegółowa analiza Rozporządzenia 812/2004 przeprowadzona przez autorów, ze szczególnym wskazaniem zapisów znajdujących się w Rozporządzeniu nie uchroniła ich od błędnego cytowania Załącznika III (str. 32, dolna tabela). Oprócz dołączenia do Załącznika III mapek oraz własnych wpisów („Minimum 5% operacji”) dopisano dodatkowo punkt E pochodzący z Załącznika I „Łowiska, na których stosowanie akustycznych urządzeń odstraszających jest obowiązkowe”. Takie manipulowanie dokumentem UE jest niedopuszczalne. Nie wiemy czy jest to celowe działanie mające na celu dezinformację, czy pomyłka przy tworzeniu dodatkowych argumentów. Takich nieścisłości jest więcej. W tabeli 1 dotyczącej skali realizacji programu obserwatorów „Days at sea” z polskiego National Reports przetłumaczono na „Liczba dni połowowych jednostki stosującej dany typ narzędzia”, co nie jest prawdą, ponieważ liczba dni w morzu statku rybackiego jest zwykle większa od liczby dni połowowych.</p>	<p>Uwaga przyjęta w części - usunięto błędne cytowanie. Do wyjaśnienia kwestia różnic w przekładzie w materiałach źródłowych. W tej sprawie skierowano zapytanie do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Dept.Rybołówstwa. Ocena zawarta w programie jest zgodna z oceną MIR-PIB, która zresztą zacytowana jest w treksicie, jak również ocenami wygłaszanymi przez interesariuszy uczestniczących w konsultacjach społecznych programu ochrony.</p>

MIR-PIB	4.1. Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie	„Program nie zapewnił wymaganego przez Rozporządzenie 812/2004 minimalnego 5% pokrycia monitoringiem rzeczywistego nakładu połowowego w ciągu pierwszych dwóch lat projektów pilotażowych. Nie dał też odpowiedniego rozpoznania zjawiska dla skonstruowania programu monitoringu na dalsze lata w sposób zapewniający reprezentatywność danych. W kolejnych latach rzadko przekraczał zalecane dla projektów pilotażowych minimalne 5% pokrycia rybołówstwa stosującego dany typ narzędzi połowowych w poszczególnych sektorach statystycznych ICES” (str. 34)	Należy dodać, że w rzeczywistości liczba obserwacji prowadzona przez MIR-PIB jest znacznie większa od podawanej w raportach z realizacji programu monitoringu morświnów, ponieważ każda działalność rybacka, w każdym z programów realizowanych w MIR-PIB (przede wszystkim WPZDR) jest monitorowana pod kątem przyłowu morświnów. Program monitorowania morświnów, w warunkach Polski, był niemożliwy do wykonania. Gdyby przyjęć założenie, że w trakcie połowów można by spodziewać się aż trzech morświnów, to żeby osiągnąć współczynnik zmienności na poziomie 0,3 monitorowanych powinno być prawie 80% aktywności połowowej. Mniejsza spodziewana liczba morświnów w sieciach rocznie (a jak dotąd nie było żadnego), dla spełnienia wymogów opisanych w ust. I Zał. III Rozporządzenia 812/2004, wymagałaby monitorowania jeszcze większego odsetka dni połowowych. Zdają sobie również z tego sprawę autorzy Programu pisząc (str. 34) „Z uwagi na rzadkość bałtyckich morświnów ustalenie miejsc i czasu występowania przyłowu program obserwatorów wykonywany w takiej skali nie mógł zapewnić nawet minimalnego poziomu detekcji zjawiska. Nie było to zresztą możliwe, gdyż np. zalecenie wykonania monitoringu na 5% jednostek powyżej 15 m dł. (które w Polsce stanowiły od 15% w 2006 r. do zaledwie 3,3% w 2011 r. floty stosującej GNS, Tab.2) nie jest wystarczająco dużym nakładem badawczym, który dawałby realne prawdopodobieństwo detekcji zjawiska”. Dowodzi to jasno, że przyjęcie przez Polskę Rozporządzenia 812/2004, od samego początku nie miało szansy realizacji przy tak małej liczebności morświnów. Zgoda na takie wymuszone działania prowadzi jedynie do dalszej eskalacji ograniczeń w postaci nowych rozporządzeń, z argumentacją, że dotychczasowe nie spełniły swojej roli trzeba, więc zastosować bardziej drastyczne wymogi. Dobrym przykładem jest właśnie Rozporządzenie 812/2004 mające swoje zastosowanie również do Polski.	Uwaga zgodna z informacjami i oceną zawartą w programie (zob. wyżej).
MIR-PIB	4.1. Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie, 1. Ogólne informacje o gatunku	Rybołówstwu przypisuje się pośrednio nawet martwe morświny znalezione na brzegu, chociaż na str. 4 stwierdzono wyraźnie „Przypadki wyrzucenia ich na brzeg morski mają miejsce w przypadku choroby, osłabienia, wypadku z uszkodzeniem ciała lub zakłócenia zdolności echolokacji”.	W Programie nie przedstawiono, jaka jest śmiertelność naturalna morświnów, których długość życia określa się na 7-8 lat (str. 5) i jakie były przyczyny śmierci znalezionych na brzegu morświnów.	Przeredagowano tekst dla uniknięcia nieporozumień. Przywołany akapit odnosi się do przypadków znalezienia na brzegu żywych walen (morświnów także). W Polsce nie odnotowano znalezienia żywych morświnów na brzegu morza. Jednocześnie informacja o możliwych przyczynach śmierci morświnów znajdujących na brzegu na podstawie dostępnych danych niemieckich została uzupełniona w programie.
MIR-PIB	4.1. Przyłów (przypadkowy połów) w rybołówstwie, 1.3. Zachowanie	„Morświny są zwierzętami płochliwymi. Duże natężenie hałasu z jednostek pływających, odgłos prac hydrotechnicznych, morskich instalacji przemysłowych czy podwodnych detonacji wzbudza u tych zwierząt niepokój, strach, a nawet panikę, dlatego uciekają od takich miejsc. Będąc organizmem o niezwykle wysublimowanej wrażliwości zmysłów słuchu i dotyku, w sytuacji dla siebie nieznanego morświn może wpaść w krańcowo silny stres”	Będąc tak wrażliwymi organizmami morświny mają, więc również zdolność unikania sieci. Można, więc przyjąć założenie, że morświny wpadające w narzędzia połowu, czy nawet wyrzucane na brzeg, to osobniki chore, osłabione, lub mające zakłócone zdolności hydrolokacji.	Morświny znajdujące w przyłowie są w ogólnej dobrej kondycji, co oznacza, że ich zdolność zdobywania pokarmu przy pomocy biosonaru nie została zakłócona. Wniosek zatem o upośledzeniu zdolności hydrolokacji jako przyczynie przyłowu jest zatem nietrafny. Mechanizm zaplątywania się w sieci jest szczegółowo opisany. Relacje wrażliwości na hałas do podatności wobec przyłowu są niewielkie. Podobnie jak płochliwość, która jest prawdopodobnie ewolucyjną strategią życia tego gatunku (w opozycji do zachowania wielu delfinów).

ZEW IM	4.3. Zakłócenia, kolizje	Na str. 37. kolejna sprzeczna informacja, gdyż Autorzy stwierdzają, że "W polskich obszarach morskich przypadków uderzenia o kadłub lub śrubę jednostki pływającej jak na razie nie odnotowano."	Na jakiej podstawie Autorzy za główny czynnik decydujący o stanie gatunku uznali kolizje z szybkimi jednostkami pływającymi?	Uwaga przyjęta - przereferowano tekst
PSEW	4.3. Zakłócenia, kolizje	Do działań niepokojących zalicza się intensywny transport morski, intensywną turystykę motorowodną, <u>efekty płoszące morskich elektrowni wiatrowych (drżania, szum, refleksy świetlne)</u> . W przypadku żeglugi najszybsze jednostki pływające (skutery wodne, szybkie łodzie pościgowe i turystyczne) (...)"	Zgadzamy się, że realizowanie jakichkolwiek trwałych inwestycji na morzu może wpływać na świat przyrodniczy Bałtyku. Podobne uwagi powinny być pisane w sposób bardziej ogólny, lub, o ile wymieniamy konkretne rodzaje działalności, należy zadbać, by wymienić wszystkie ewentualne możliwe oddziaływania. W tym przypadku nie uwzględniono np. platform poszukiwawczych i wydobywczych konwencjonalnych surowców energetycznych (gaz ziemny, ropa naftowa) oraz eksploatacji tzw. niekonwencjonalnych złóż gazu (z tzw. złóż łupkowych), których budowa i eksploatacja może mieć znacząco większe oddziaływanie odstrasające, niż w przypadku energetyki wiatrowej. Stoimy na stanowisku, iż nie należy dyskryminować jednej technologii, podając ją jako potencjalnie niebezpieczną czy „niepokojącą”. Należy natomiast bardzo dokładnie zidentyfikować wszystkie zagrożenia wynikające z eksploatacji obszarów morskich przez człowieka.	Uwaga przyjęta - zapis uogólniono
PSEW	4.3. Zakłócenia, kolizje	Ogólną uwagą dotyczącą przytoczonych przykładów jest potrzeba wykazywania wszystkich oddziaływań farm wiatrowych na populację ssaków bałtyckich, które mają często bardzo zróżnicowany charakter, często także pozytywny (efekt rafy oraz ograniczenie na terenie inwestycji połowów i ruchu morskiego, co zwiększa pulę pokarmową dla ssaków i tworzy dla nich pewnego rodzaju refugia, co autorzy dokumentu sami wykazują w planie ochrony morską), a także nie pomijanie przy tym innych rodzajów działalności, które mogą mieć istotnie większe oddziaływanie, takie jak budowy hydrotechniczne, działania związane z ochronnością państwa czy budowa i eksploatacja infrastruktury wydobywczej i przesyłowej energetyki konwencjonalnej (związanej ze złożami kopalnymi).		Uwaga przyjęta - wprowadzono uzupełnienie
PSEW	4.3. Zakłócenia, kolizje	Zwracamy się również z prośbą ujednoczenia w obu dokumentach nomenklatury dotyczącej farm wiatrowych na terenach morskich (tzw. farm wiatrowych offshore).		Uwaga przyjęta
PSEW	4.3. Zakłócenia, kolizje	W planach pojawia się termin „wiatrowy generator” oraz „fermy wiatrowe”, które nie są stosowane w opracowaniach branżowych. Zastosowanie prawidłowej formy zapisów – tj. „turbina wiatrowa” dla pojedynczego urządzenia oraz „farma wiatrowa” lub też „park wiatrowy” dla zespołów urządzeń generacji wiatrowej (zespołu turbin) pozwoli spójnie w całym dokumencie stosować właściwą nomenklaturę.		
MRiRW	4.4 Zmiany w bazie pokarmowej - str. 38, akapit 3	Nie można zgodzić się z zawartym w tym akapicie stwierdzeniem, że „Pewne obawy wzbudza wzrastający odłów bałtyckiego szprota ...”. Podkreślić należy, że kwoty połowowe istotnych z gospodarczego punktu widzenia gatunków ryb poławianych w Morzu Bałtyckim, ustalone są w oparciu o doradztwo naukowe Międzynarodowej Rady Badań Morza (ICES). Na podstawie przedłożonego przez ICES doradztwa naukowego oraz jego oceny dokonanej przez STECF (Scientific, Technical and Economic Committee for Fisheries) przygotowany jest przez Komisję Europejską projekt rozporządzenia Rady UE zawierający propozycje wysokości kwot połowowych określonych gatunków ryb na Morzu Bałtyckim, a ostateczne ustalenia dokonuje Rada Ministrów UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa. Zatem, każdorazowo ustalenie wysokości kwot opiera się na danych i opiniach naukowych, które pozwalają na ustalenie takiego poziomu kwot, który nie przekroczy bezpiecznego poziomu. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że stosownie do rozporządzenia Rady (UE) nr 1256/2011 z dnia 30 listopada 2011 r. w sprawie ustalenia uprawnień do połowów na 2012 rok dla pewnych stad ryb i grup stad ryb stosowane na wodach Morza Bałtyckiego oraz zmiany rozporządzenia (UE) nr 1124/2010, na 2012 r. ustalona kwota szprota jest o 22% mniejsza niż przyznana na rok 2011 – dotyczy to także kwoty ustalonej dla Polski. Podkreślić także należy, że obecnie trwają prace nad opracowaniem długoterminowego planu wielogatunkowego.		Wprowadzono korektę treści programu.

MIR-PIB	4.4. Zmiany w bazie pokarmowej	W pkt. 4.4 (str. 38) autorzy stwierdzają, że „Pewne obawy wzbudza wzrastający odłów bałtyckiego szprota oraz zależność wielkości zasobów tego gatunku od liczebności głównego jego drapieżnika, jakim jest dorsz. Przy braku odpowiedniego zarządzania eksploatacją obu tych gatunków może nastąpić zmniejszenie się dostępności tego dość istotnego składnika diety bałtyckich waleni”.	Powyższe jest stwierdzeniem nieuprawnionym. Dla oceny dostępności bazy pokarmowej istotna jest informacja o biomase danego gatunku ryb (w tym przypadku szprota), a nie o odłowach. Biomasa szprota bałtyckiego od lat 90. Utrzymuje się na poziomie kilkakrotnie wyższym niż w latach 80., niezależnie od wielkości połowów. Czy w związku z tym, należy założyć, że w latach 80. morświn nie miał co jeść i dlatego wyginął? Stwierdzenie o wzrastającym odłowie szprota bałtyckiego jest nieprawdziwe. W latach 2000-2004 odłów szprotów przez polskie jednostki rybackie mieścił się w przedziale 80-97 tys t, w następnym roku spadł do poziomu 53 tys t w roku 2008, w 2009 wzrósł do poziomu 82 tys t, by w latach 2010-2011 ponownie spaść do poziomu 56 tys t. Podobne wahania charakteryzują łączne odłowy szprotów w całym obszarze M. Bałtyckiego. W okresie ostatnich 20-30 lat, najwyższe połowy odnotowano w drugiej połowie lat 90. (420-530 tys t). W okresie 200-2003 odłowy te spadły do poziomu 300 tys t i po niewielkim wzroście do poziomu 350-400 tys t w latach 2004-2009, spadły do poziomu 270 tys w roku 2011.	Uwaga przyjęta w całości. Paragraf znacząco okrojony.
MIR-PIB	4.4. Zmiany w bazie pokarmowej	W pkt. 4.4 (str. 38) autorzy stwierdzają również, że „Zmian struktury pokarmowej morświnów można się spodziewać także w wyniku oddziaływania eutrofizacji. Jej skutkiem jest przebudowa przybrzeżnych biocenoz, a szczególnie zawężanie strefy phytalnej. Może to w coraz większym stopniu doprowadzać do zmiany składu i wielkość zasobów wielu gatunków ryb”.	Jest to daleko posunięte gdybanie. Wielu rzeczy można się hipotetycznie spodziewać w zw. z potencjalną intensyfikacją eutrofizacji, ale dziś nikt nie jest w stanie stwierdzić w sposób odpowiedzialny, czy może to być ze szkodą dla morświna, czy wręcz przeciwnie. Poza tym, w ostatnich dekadach, w wyniku działań na szczeblach międzynarodowym i krajowych, proces eutrofizacji został raczej ograniczony.	Uwaga przyjęta w całości. Opis usunięty.
MIR-PIB	4.4. Zmiany w bazie pokarmowej	„Nie sposób pominąć możliwych wpływów migracji oraz miejsc i czasu koncentracji ryb, jakie mogą spowodować spodziewane zmiany klimatyczne na wielkość i dostępność zasobów bazy pokarmowej”.	Jeśli takiego zjawiska nie można pominąć w rozważaniach nad zagrożeniami dla morświnów, to należałoby to poprzeć faktami – w przeciwnym wypadku jest to kolejne gdybanie. Jeśli baza pokarmowa morświnów zmieni swoje rozmieszczenie, to i morświny się do tego dostosują. Powyższe stwierdzenie nie ma żadnego związku z ewentualnymi planami ochrony gatunku.	Uwaga przyjęta w całości. Opis usunięty.

MIR-PIB	5. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania ochrony morświna	W pkt. 5 (str. 40), autorzy Programu, dla podważenia istniejących, a niezgodnych z ich założeniami opinii, że obszar Zatoki Puckiej ze względu na nasilenie antropopresji nie jest właściwym miejscem do ochrony ssaków morskich i że Zatoka Pucka nie jest odpowiednim siedliskiem dla morświna, ponieważ jest dla niego zbyt płytka, a Zatoka Wewnętrzna często zamara stwierdzają, że tym opiniom „Wyraźnie przeczą temu wyniki badań nad biologią i ekologią gatunku. Morświn to gatunek przybrzeżny, powszechnie występuje w wodach płytkich (zatokach, lagunach, fiordach i estuariach) Z rejonu Zatoki Puckiej (szczególnie jej zewnętrznej części) pochodzi najwięcej zgłoszeń o przyłowie i znajdujących na brzegu martwych morświnów. Dane te cechuje znaczącą sezonowość, która pokazuje, że to właśnie zimniejsze pory roku są tymi, gdy rejestrowano najwyższy przyłów tych zwierząt (co mogło wynikać także z sezonowości połowów). Niemniej ostatnio także poprzez hydroakustyczne detekcje wykazano, że liczniej są one odnotowywane tu w okresie zimy i wiosny”.	Uważamy, że wbrew forsowanej tu tezie, Zatoka Pucka jest, rejonem wręcz nieprzychylnym dla występowania morświnów. Zwierzęta te preferują wody chłodne i rzadko są spotykane w wodach o temperaturze powyżej 17 oC (Read, 1999). Tymczasem, płytkie wody Zatoki Puckiej latem nagrzewają się do temperatur wyższych. Przykładowo, w latach 2009 i 2010 temperatura wody na głębokości 10m mierzona na stacji IMGW przy Helu, czyli w rejonie największych głębokości Zatoki Puckiej, była wyższa niż 17oC przez okres dwóch miesięcy. W płytszych wodach Zatoki Puckiej zewnętrznej, a zwłaszcza w wodach Zatoki Puckiej wewnętrznej, temperatura wody jest jeszcze wyższa i w dłuższym okresie. Ponadto, w okresie zimowym, nawet w przypadku zim łagodnych, płytkie wody Zatoki Puckiej co roku zamarzają na okres 2-3 miesięcy, czyniąc z tego rejonu miejsce niedostępne dla morświnów. Rejon Zatoki Puckiej jest więc przez kilka miesięcy w roku albo niedostępny dla morświnów albo charakteryzuje się niekorzystnymi warunkami termicznymi. Trudno więc oczekiwać, że rejon ten ma szczególne znaczenie dla cyklu życiowego morświnów. Hydroakustyczna detekcja wejścia morświnów (morświna?) do Zatoki Puckiej dostarcza cennych informacji o obecności morświnów w tym rejonie, ale informacje te wymagają wnikliwej, wielowątkowej i krytycznej analizy. Nie dostarczają one, bowiem wprost informacji o ilości morświnów. Detektory POD użyte tylko na jednym obszarze, bez żadnej próby z innego rejonu, dostarczają jedynie informację, jaką już mieliśmy - że morświn czasami występuje na Zatoce Puckiej. Nie dowodzi to, że jest to obszar w jakikolwiek sposób preferowany przez ten gatunek i czy to właśnie w tym rejonie należy podejmować szczególne środki ochrony. Można oczekiwać, że gdyby taką samą linię POD wystawić np. na Ławicy Odrzanej, zapisów występowania morświnów byłoby znacznie więcej. Bez danych porównywalnych z różnych obszarów, ilość detekcji morświnów na Zatoce Puckiej ma bardzo ograniczone znaczenie. Błędem jest sztuczne wyznaczanie obszarów specjalnego znaczenia dla zwierząt morskich bez wiedzy, która w sposób porównywalny bierze pod uwagę cały obszar południowego Bałtyku. To, że morświn czasem występuje w Zatoce Puckiej nie oznacza, że w innych rejonach polskich obszarów morskich (POM) nie występują liczniej i częściej.	Niewymienione w tekście programów argumenty o niekorzystnych warunkach dla morświna w Zatoce Puckiej zostały uzupełnione. Istotnie, dla weryfikacji środków ochronnych stosowanych w różnych obszarach istotne jest zestawienie hydrodetekcji z Zatoki Puckiej i innych obszarów znanego i potencjalnego występowania morświna. Takie działania są rekomendowane w dalszej części programu. W programie Zatoka Pucka nie jest wskazana jako szczególnie obszar z punktu widzenia potrzeb morświna (w znaczeniu: lepszy od innych), a jedynie omawiane są różne argumenty, jakie pojawiają się wokół podejmowania decyzji o środkach ochronnych w tym obszarze. Jednocześnie, skala antropopresji w różnych obszarach Natura 2000, w których morświn jest przedmiotem ochrony jest różna i do niej muszą być dostosowane konkretne środki mitygujące.
MIR-PIB	5. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania ochrony morświna	Efektem zbyt pośpiesznego wprowadzania ograniczeń połowowych był również zakaz stosowania pławnic (sieci dryfujących) co przyznają nawet autorzy Programu (str. 39). „Unijne rozporządzenie wycofało z użycia sieci, z których nie zgłaszano w Polsce w ostatnich latach przyłowy morświnów ...” i dalej stwierdzają, że „W ramach negocjacji w Radzie UE treści rozporządzenia 2187/2005, Polska ze względu na interesy swoich rybaków starała się o nie wprowadzanie zakazu stosowania sieci dryfujących, uzyskała jednak tylko zamkniętą i jednorazową derogację na rok 2007, dotyczącą wolniejszego tempa wygaszania stosowania tych sieci”.	Na tym przykładzie widać wyraźnie, że wprowadzanie ograniczeń jest stosunkowo proste, natomiast nie ma możliwości wycofania się z podjętych decyzji nawet, jeżeli ośrodki naukowe popierające wprowadzenie ograniczeń wycofują się z tego. Dlaczego pomija się w tym miejscu fakt, że głównym powodem wprowadzenia zakazu używania sieci dryfujących było ich rzekome zagrożenie dla morświnów (nagłaśniane przez środowiska pretendujące do tytułu ochroniarzy przyrody) – co w przypadku morświna w Bałtyku nie znajduje żadnego uzasadnienia w faktach?	Na stronie 30 wskazano, iż podczas prowadzonego w latach 90. monitoringu przyłowy morświnów w wodach szwedzkich Bałtyku, ponad połowę przypadków przyłowy morświnów raportowano z sieci dryfujących (Berggren 1994). Informacja, iż zakaz stosowania sieci dryfujących przyjęto w celu zabezpieczenia małych walenii przez przyłowem była wskazana w programie, natomiast uwaga została przyjęta i w innych punktach, gdzie omawiane jest rozporządzenie wprowadzono wnioskowane uzupełnienie
MIR-PIB	5. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania ochrony morświna	Pośpieszne, nieprzemyślane działania wprowadzające ograniczenia powodują również niechęć środowiska rybackiego, a w Programie, społeczno-ekonomicznym uwarunkowaniom poświęcono zaledwie 3 strony (str. 39-42). Przedstawiona mapa przychodów otrzymanych z rybołówstwa (str. 40, rys. 8) pochodzi z roku 2006, a od tamtego roku nastąpiły bardzo znaczące zmiany w rybołówstwie bałtyckim.		To uwarunkowanie zostało omówione. Mapa jest cytowana ze wstępnej oceny stanu środowiska morskiego (2012 r.), od 2006 r. nie sporządzono jej aktualizacji.

MIR-PIB	5. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania ochrony morświna	W pkt. 5 (str. 39) autorzy stwierdzają ponadto, że z powodu ograniczeń rybołówstwa na Bałtyku ujętych w unijnych rozporządzeniach, część polskich rybaków kwestionuje w ogóle zasadność i kompetencje działań podejmowanych przez Komisję Europejską (także dot. ochrony przyrody) w stosunku do polskiego rybołówstwa. Równocześnie łączą oni inne działania KE w przyczynowo skutkowy związek decyzji, mających utrudnić im działania i konkurencję na rynku międzynarodowym, np. poprzez wprowadzanie limitów połowowych, planów ochrony zasobów. Powyższe stwierdzenie jest całkowicie bezzasadne. Limity połowowe oraz przepisy dot. ochrony zasobów funkcjonowały w Polsce na wiele lat przed planami wstąpienia do UE.		Program nie kwestionuje istnienia limitów oraz przepisów dot. ochrony zasobów przed przystąpieniem Polski do UE. W tej części programu zreferowany jest natomiast stosunek niektórych rybaków do Komisji Europejskiej i ich oceny jakości decyzji podejmowanych przez KE w zakresie rybołówstwa i ochrony przyrody (wyrażony również w uwagach MIR-PIB).
MIR-PIB	6. Analiza istniejącego stanu ochrony gatunku	Autorzy Programu proponują odbudowę populacji morświna na poziomie lat 1920-1930 „Referencyjna wielkość populacji, stawiana za cel ochrony, powinna teoretycznie być w przybliżeniu równa stanowi z lat 1920-30”. Problemem jest, że ówczesna liczebność morświnów w liczbach bezwzględnych nie jest znana. Przyjmując (obarczone znacznym błędem) założenia, że w Bałtyku aktualnie bytuje ok. 100 morświnów, i że jest to 10% ich populacji historycznej, za operacyjny cel ochrony postawić można odtworzenie bałtyckiej populacji do przynajmniej 1000 osobników. Z raportów o stanie ochrony siedlisk i gatunków złożonych przez Państwa Członkowskie UE w trybie art. 17 (Komisja Europejska 2008) wynika, że polskie wody morskie stanowią ok. 24% bałtyckiego zasięgu morświnów. Charakteryzuje to skalę odpowiedzialności Polski za ten gatunek. Referencyjna liczba morświnów dla polskich wód morskich może więc być oszacowana na ok. 240 sztuk” (str. 44)	Przedstawione wyliczenia bazują na określeniach „teoretycznie”, „przyjmując”, „postawić można”, „może być” czyli w praktyce na tak wątych założeniach próbuje się cofnięcie do warunków panujących prawie 100 lat temu nie biorąc pod uwagę zaistniałych zmian w ekosystemie i dokonanych przemianach gospodarczych. Przypomnijmy w tym miejscu dobrze znany kolegom z WWF przykład łosi z Kampinosu, których zasięg 100 lat temu obejmował dzisiejsze przedmieścia Warszawy. Czy należy te nowe dzielnice Warszawy i okolic zalesić i zamknąć dla ruchu? Fakt, że na morzu nie ma domów nie znaczy, że POM nie stanowią elementu potencjału gospodarczego naszego kraju, którego w imię bardzo iluzorycznych podstaw przedstawionych przez autorów programu nie można pozwolić zmarnować!	Przedstawione tu wyliczenie jest tylko próbą zobrazowania, z jaką potencjalnie liczebnością populacji morświnów w Bałtyku powinno się mieć do czynienia we "właściwym stanie ochrony". Właśnie ze względu na niepewność stawianych założeń, liczebność taka nie jest stawiana jako cel programu, a tylko "przybliżona wyobraźni" w rozdziale o stanie ochrony. W przeciwieństwie do przedmieść Warszawy jako siedliska łosi, nie wydaje się by były przesłanki sugerujące znaczne zmniejszenie się pojemności ekologicznej Bałtyku dla morświna od końca XIX w. do dziś. Fizycznie dostępna przestrzeń wód morskich nie zmniejszyła się (w przeciwieństwie do przestrzeni dla łosi w Kampinosie). Potencjalna baza pokarmowa, jeśli by się nawet zmniejszyła, to i tak powinna być odtworzona w ramach ekosystemowego zarządzania rybołówstwem. Przestrzeń morza nie zamarzającego zimą nie zmniejszyła się lub wręcz wzrosła.
ZEW IM	6. Analiza istniejącego stanu ochrony gatunku	Cały rozdział opiera się na przypuszczeniach odnośnie liczebności morświna; str. 44. „Przypuszcza się, że w stosunku do lat 20. i 30 XX, ubytek populacji morświnów w Bałtyku wynosi daleko ponad 90%, a badacze szwedzcy przypuszczają, że sięga on 99%. Zatem jednym z celów ochrony bałtyckich morświnów – stawianym zarówno w planie ogólnobałtyckim, jak i w krajowym programie ochrony gatunku, powinno być proporcjonalne odtworzenie wielkości populacji do takiej teoretycznej wielkości, jaką znamy na bazie tych wyników ...”. „Referencyjna wielkość populacji, stawiana za cel ochrony, powinna teoretycznie być w przybliżeniu równa stanowi z lat 1920-30. Problemem jest, że ówczesna liczebność morświnów w liczbach bezwzględnych nie jest znana.”	Na tak wysoce teoretycznych i niepewnych danych Autorzy wyliczają liczebność morświnów, jaka powinna być odtworzona w polskich wodach. Nie ma to żadnego merytorycznego uzasadnienia, a będzie dla Polski stanowiło poważne zobowiązanie finansowe w przypadku niezrealizowania zapisu, czego naukowcy oraz aktywiści-ekolodzy nie mogą lekceważyć.	Uwagę przyjęto. Przeredagowano tekst tak, by było jasne że nie jest to cel, z którego osiągnięcia Polska mogłaby być rozliczana.
ZEW IM	6. Analiza istniejącego stanu ochrony gatunku	- str. 44 - "Z perspektywy ostatnich 50-60 lat za główne czynniki decydujące o stanie gatunku w polskiej strefie Bałtyku uznać należy: - ... kolizję z szybkimi jednostkami pływającymi (czynnik w Bałtyku nie zbadany)".	Na str. 37. kolejna sprzeczna informacja, gdyż Autorzy stwierdzają, że "W polskich obszarach morskich przypadków uderzenia o kadłub lub śrubę jednostki pływającej jak na razie nie odnotowano."	Uwaga przyjęta - przeredagowano tekst

PSEW	6. Analiza istniejącego stanu ochrony gatunku (str. 44):	„czynniki antropogeniczne pośrednie: (...) – plany inwestycyjne, przewidujące <u>zajęcie płytkich obszarów pod wiatrowe farmy energetyczne oraz pola wydobywcze gazu i ropy, (...)</u> ”	Zgodnie z zapisami Ustawy o obszarach morskich i administracji morskiej zakazuje się stawiania farm wiatrowych na morskich wodach wewnętrznych i morzu terytorialnym. Oznacza to, iż inwestycje mogą być lokalizowane tylko na obszarze wyłącznej strefy ekonomicznej, oddalonej od brzegu o 12 mil morskich. Są to tereny o zróżnicowanej głębokości. W praktyce zajęcie płytkich obszarów pod wiatrowe farmy wiatrowe będzie możliwe tylko i wyłącznie w przypadku, kiedy przeprowadzone wymagane długotrwałe badania wskażą, że na tych obszarach nie zachodzi konflikt środowiskowy, czyli w przypadku, że taka lokalizacja nie będzie negatywnie wpływała na środowisko. Należy również w tym miejscu podkreślić, iż również konflikty z innymi formami wykorzystania morza będą badane tak, aby realizacja inwestycji nie była uciążliwa dla innych użytkowników morza.	Uwaga przyjęta - wprowadzono korektę
MIR-PIB	6.1.2. Projekty trwające	W pkt. 6.1.2 (str. 48) przytacza się informację o projekcie „WSPARCIE RESTYTUCJI I OCHRONY SSAKÓW BAŁTYCKICH W POLSCE - projekt prowadzony od 2009 r., w którym Fundacja WWF Polska jest beneficjentem głównym”, a celem jest „ Aby chronić ssaki bałtyckie występujące na polskim wybrzeżu przed zagrożeniami ze strony człowieka, stworzono i uruchomiono terenowy patrol obejmujący całe polskie wybrzeże Bałtyku (tzw. Błękitny Patrol), doraźne inspekcje wybrzeża prowadzone z powietrza oraz stałą foto-video obserwację kluczowych ostoi. Pozwoliło to precyzyjnie wyznaczyć zakres i rodzaj działań ochronnych w ramach przyszłych krajowych programów ochrony tych gatunków. Realizacja projektu zakończy się 28.02.2013 roku.	Skoro zakres i rodzaj działań ochronnych morświna już zostały precyzyjnie wyznaczone przez WWF, to czemu służą obecne konsultacje i omawiane opracowanie? Nie zostało to nigdzie jasno stwierdzone, ale wydaje się nam, że prace prowadzone obecnie pod kierownictwem firmy Mediatorzy.pl stanowią element, tego samego, wcześniej przywoływanego projektu. Prosilibyśmy o wyraźną deklarację, czy oceniany materiał wstępnych planów ochrony jest czy też nie jest elementem projektu „WSPARCIE RESTYTUCJI I OCHRONY SSAKÓW BAŁTYCKICH W POLSCE”?	Nieścisłość poprawiona. Istotnie, opracowanie i konsultacje programów są elementem projektu "Wsparcie restytucji..."
MIR-PIB	7.2. Cele szczegółowe	Cele Programu są szczytne i wynikają z zobowiązań międzynarodowych, powinny być jednak w rozsądny sposób dostosowane do możliwości ich wykonania. W oderwaniu od rzeczywistości pozostaje oczekiwanie, że „Zmniejszenie prawdopodobieństwa śmierci morświna w wyniku przyłowu do poziomu <0,3% rocznie, przy równoczesnym niepogorszeniu jakości i pełnym zachowaniu wielkości siedliska morświnów” (str. 50). Przy obecnych zakładanych 100 osobnikach w całym Bałtyku oznacza to 1 morświna na 3 lata w polskiej strefie. Ten wskaźnik w polskiej strefie jest już osiągnięty od 2006 roku.	Cele Programu są szczytne i wynikają z zobowiązań międzynarodowych, powinny być jednak w rozsądny sposób dostosowane do możliwości ich wykonania. W oderwaniu od rzeczywistości pozostaje oczekiwanie, że „Zmniejszenie prawdopodobieństwa śmierci morświna w wyniku przyłowu do poziomu <0,3% rocznie, przy równoczesnym niepogorszeniu jakości i pełnym zachowaniu wielkości siedliska morświnów” (str. 50). Przy obecnych zakładanych 100 osobnikach w całym Bałtyku oznacza to 1 morświna na 3 lata w polskiej strefie. Ten wskaźnik w polskiej strefie jest już osiągnięty od 2006 roku.	Brak raportów nt. przyłowu nie stanowi wystarczającej przesłanki do stwierdzenia, iż w POM morświny nie wpadają w sieci rybackie. W uwadze błąd obliczeń: Prawdopodobieństwo przyłowu 0,3% przy 100 osobnikach równomiernie rozmieszczonych w swoim bałtyckim zasięgu oznacza w polskiej strefie (24% zasięgu) przyłowionego 1 morświna na 12 lat; ten cel nie został osiągnięty nawet gdyby założyć, że dostępne są raporty o wszystkich przyłowionych morświnach.
ZEW IM	8.1. Osiągnięcie dobrego stanu środowiska morskiego	<u>W rozdziale 8.</u> Autorzy proponują działania ochronne, np.: osiągnięcie dobrego stanu środowiska morskiego, poprzez: - str. 53 - " <i>Konieczne będzie stosowanie czystych ekologicznie technologii przemysłowych, wprowadzenie nowoczesnych oczyszczalni dla komunalnych ścieków, zadrzewienia i zakrzewienia brzegów strumieni i rzek...Konieczne będzie: popieranie wszelkich ograniczeń źródeł przyczyniających się do przedostawania szkodliwych substancji do morza .."</i> albo minimalizowanie konfliktów z rybołówstwem, poprzez: - str. 57 - "Ograniczenie rybołówstwa, polegające na obszarowych lub okresowych zakazach stosowania określonych typów sieci, są proponowane do wdrożenia jako środek ochronny na niemieckich obszarach Natura 2000 wyznaczonych dla morświnów, w tym na obszarach na Zatoce Pomorskiej, bezpośrednio sąsiadujących z obszarami polskimi."	Są to bardzo dobre propozycje, które jednak są trudne do zrealizowania. Może trudność ta spowodowała, że Autorzy nie podali czasu, miejsca i dokładnego sposobu prowadzenia tych (i innych, nie cytowanych tutaj) działań ochronnych, czyli nie przedstawili informacji koniecznych w Programie ochrony gatunku chronionego. Ponadto nie zaproponowano innych rozwiązań, które umożliwiłyby współistnienie na obszarach morskich zarówno morświnów, foki szarej oraz człowieka. Byłoby to możliwe gdyby Autorzy Programów ochrony tych dwóch gatunków dysponowali wiarygodnymi danymi środowiskowymi z polskich obszarów morskich.	Osiągnięcie dobrego stanu środowiska morskiego wykracza poza program ochrony morświna. Z kolei Program nie rekomenduje ograniczeń rybołówstwa. Działania dotyczące współistnienia ssaków morskich i człowieka zaproponowane w programie powstały w znakomitej większości procesie konsultacji społecznych i zostały sformułowane na poziomie ogólności adekwatnym dla podobnych dokumentów.
PSEW	8.1. Osiągnięcie dobrego stanu środowiska morskiego (str. 55):	„Kryteria wymagają uniknięcia różnego rodzaju zakłóceń i hałasu podwodnego – zarówno od żeglugi, elektrowni wiatrowych, jak wreszcie także hałasu od pingerów,(...)”	Podobnie jak w powyższym komentarzu, wymienienie tylko trzech źródeł hałasu może pozostawić wrażenie, że wzmiankowane źródła są jedynymi, porównywalnymi i najsilniejszymi (żadna z tych sugestii nie jest w pełni uprawniona). Warto w takich przypadkach operować na poziomie ogólnym, albo wymienić rzeczywiście wszystkie źródła hałasu.	Uwaga przyjęta - zapis uogólniono

PSEW	8.2. Redukcja zakłóceń, w tym hałasu podwodnego (str. 56)	Jednoznacznie negatywnie na morświny wpływa emisja nadmiaru hałasu w fazie stawiania fundamentów wiatrowych generatorów	Rzeczywiście etap stawiania fundamentów (w szczególności palowania urządzeń na cylindrycznej wieży, tzw. monopile, choć aktualnie już raczej odchodzi się od tego typu instalacji na rzecz wież kratkowych typu jacket, których osadzanie nie jest aż tak uciążliwe akustycznie) wiąże się z emisją hałasu. Warto jednak podkreślić, że ten sam poziom emisji wiąże się ze stawianiem fundamentów pod wszystkie budowle stawiane trwale na morzu (nie jest to więc wyłączna cecha indywidualna farm wiatrowych) oraz bez względu na wykorzystanie stawianych fundamentów dostępne są różne technologie ograniczania uciążliwości, z których najszerzej stosowane to tzw. tunele powietrzne, kurtyny bąbelkowe, czy technologia łagodnego startu („soft start”).	Uwaga przyjęta - zapis uogólniono
MIR-PIB	8.3. Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego o oraz realizacji i eksploatacji inwestycji w obszarach morskich i nadmorskich	Proponowane w Programie działania ochronne (str. 56 rozdział 8.3 „Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego oraz realizacji i eksploatacji inwestycji w obszarach morskich i nadmorskich”), kładą bardzo duży nacisk na długość okresu obserwacji przed inwestycyjnych: „Ze względu na niskie zagęszczenie walen w Bałtyku oraz ich migracyjny charakter skutkujący sezonową fluktuacją detekcji, rekomenduje się przyjęcie od dwóch do trzech lat jako absolutnie minimalny okres dla prowadzenia przedinwestycyjnego monitoringu przyrodniczego” (str. 56).	Jest to jaskrawy przykład nieliczenia się autorów z realiami ekonomicznymi i wprowadzeniu dodatkowych barier (dla niektórych inwestorów tego typu dodatkowe koszty mogą podważyć celowość inwestycji) dla efektywnego wykorzystania POM.	Proponowany okres jest standardowy dla prowadzenia dużych inwestycji w obszarach morskich i w tekście uzupełniono, że takich inwestycji dotyczy proponowana rekomendacja.
Porty Morskie Szczecin Świnoujście	8.3. Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego (...)	w pkt 3 tego rozdziału zaproponowano "stosowanie takich procedur przetargowych, które zagwarantują wysoki standard wykonywanych ocen". Czyli jakich?? Jakie procedury przetargowe są w stanie zagwarantować wykonanie dobrych raportów OOS i przeprowadzenia ocen na wysokim poziomie? Wybór procedury przetargowej wynika z kwoty zamówienia określanej na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych (pzp). Duże przedsiębiorstwa a zwłaszcza jednostki budżetowe dokonują wyboru procedury zgodnie z tą ustawą a kryterium wyboru wykonawcy przeważnie jest cena, z przyczyn znanych dla wszystkich i zrozumiałych - nikt nie chce mieć zarzutów o niegospodarność. Zapis tego punktu pozostanie martwy i nic nie wnoszący, gdyż żaden plan/program nie może narzucać bądź zmieniać wymagań nałożonych przepisami innych ustaw m.in. pzp.	Uwaga przyjęta. Zapis usunięto.	
Porty Morskie Szczecin Świnoujście	8.3. Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego o oraz realizacji i eksploatacji inwestycji w obszarach morskich i nadmorskich	Rekomendowane jest prowadzenie monitoringu przedinwestycyjnego przez 2-3 lata. Nie powinno się przerzucać na przyszłego inwestora prowadzenia szeroko zakrojonych, kosztownych badań dotyczących gatunku. Zwłaszcza, że danych podstawowych nie można doszukać się nawet w niniejszym programie jak szlaki wędrówkowe, miejsca rozrodu. Takie szczegółowe badania powinny być prowadzone, a dane powinny być udostępniane przez uczelnie, instytuty, organy. Dzięki nim przyszły inwestor mógłby przeprowadzić ocenę oddziaływania swojego przedsięwzięcia na ten gatunek, oraz dokonać analizy ewentualnych oddziaływań a nie przeprowadzać wieloletnie badania na temat podstawowych danych.	W programie uzupełniono, iż monitoring ten powinien dotyczyć dużych inwestycji na obszarach morskich lub nadmorskich. Jednocześnie uwaga na temat udostępniania wyników badań podstawowych - zgodna z intencją programu - została wyeksponowana w tekście.	
Porty Morskie Szczecin Świnoujście	8.3. Wdrożenie wysokiego standardu monitoringu przedinwestycyjnego (...)	Rekomendowane jest prowadzenie monitoringu przedinwestycyjnego przez 2-3 lata. Nie powinno się przerzucać na przyszłego inwestora prowadzenia szeroko zakrojonych, kosztownych badań dotyczących gatunku. Zwłaszcza, że danych podstawowych nie można doszukać się nawet w niniejszym programie jak szlaki wędrówkowe, miejsca rozrodu. Takie szczegółowe badania powinny być prowadzone, a dane powinny być udostępniane przez uczelnie, instytuty, organy. Dzięki nim przyszły inwestor mógłby przeprowadzić ocenę oddziaływania swojego przedsięwzięcia na ten gatunek, oraz dokonać analizy ewentualnych oddziaływań a nie przeprowadzać wieloletnie badania na temat podstawowych danych.	W programie uzupełniono, iż monitoring ten powinien dotyczyć dużych inwestycji na obszarach morskich lub nadmorskich. Jednocześnie uwaga na temat udostępniania wyników badań podstawowych - zgodna z intencją programu - została wyeksponowana w tekście.	

MIR-PIB	8.4. Minimalizowanie konfliktów z rybołówstwem, 8.4.1. Zmiany narzędzi i technik rybackich na bezpieczne dla morświnów	<p>W ramach minimalizowania konfliktów z rybołówstwem autorzy proponują zafundować dodatkowe środki ochrony morświnów (które już teraz istnieją) w postaci „Rozwiązaniem, które w tym kontekście nieuchronnie musi być rozważane, są ograniczenia w połowach, dotyczące obszarów, okresów lub narzędzi połowowych” (str 57), bo „W tę stronę zmierza europejski nurt ochrony waleni ...” (str. 57).</p>	<p>Wynika z tego, że wystarczy być w europejskim nurcie a nie trzeba już rozsądnie myśleć i liczyć się z kosztami. Dochodzą do tego zmiany narzędzi i technik połowów (zajmujące w Programie aż dwie i pół strony) z propozycją pracy dla „technologów, biologów, ekologów rybaków, ekonomistów oraz osób zajmujących się ochroną przyrody”, oraz dla bezrobotnych rybaków (str. 58). Samo testowanie nowego narzędzia autorzy przewidują na trzy do pięciu lat (str. 59). Konieczne jest podanie szczegółowego harmonogramu i przewidywanego kosztorysu tych działań wraz z podaniem podstawy takiej propozycji (doświadczenia innych krajów?)</p>	<p>Program ochrony nie proponuje rozwiązań ograniczających rybołówstwo; wskazuje natomiast taki scenariusz jako możliwy w przypadku braku wdrożenia skutecznych metod ochrony. Przyjęty w programie harmonogram uwzględnia potrzebny margines czasu na przeprowadzenie różnych projektów testowych, przy czym jego uszczegółowienie dokonane zostanie w ramach konkretnych projektów realizujących to zadanie. Szacunek kosztów oparty na praktykach z podobnych projektów (głównie szwedzkich) po konsultacji z ekspertami</p>
Klub Przyrodników	8.4.2. Szersze zastosowanie pingerów	<p>Popieramy wniosek dot. obowiązku stosowania pingerów na łodziach <12 m, jednocześnie należy wziąć pod uwagę bardziej radykalne zastosowanie czyli okresowe ograniczenia w rybołówstwie. W planie zapisano, że należy to rozważyć, jednak rozważane nie jest.</p>	<p>do dalszego rozważenia</p>	
Klub Przyrodników	8.4.2. Szersze zastosowanie pingerów	<p>Podano, że podczas działania bariery pingerowej w Zatoce Puckiej liczba detekcji morświna wewnątrz zatoki była znacznie niższa niż na zewnątrz co świadczy, że bariera działa. Bardzo proszę o informację, czy liczba detekcji na zewnątrz bez działającej bariery była podobna do liczby detekcji po jej włączeniu (tj. czy bariera nie zadziała generalnie odstraszająco)?</p>	<p>Bariera nie miała możliwości zadziałać odstraszająco na morświny przy linii zewnętrznej PODów, gdyż pingery nie mają takiej siły dźwięku. Odległość oddziaływania zastosowanego typu pingerów wynosi do 200m, a odległość pomiędzy linią pingerów a linią PODów (każdą) wynosiła ponad 600m.</p>	
MRiRW	8.4.3 Proponowane działania ochronne, raportowanie przyłowów - str. 62 i nast.	<p>Proponujemy usunięcie części ostatniego akapitu w brzmieniu: „Wiadomym jest, że programy monitoringowe z udziałem obserwatorów są kosztowne, a na mniejszych jednostkach trudniejsze do realizacji. Z tego powodu konieczne może się okazać wdrożenie programu monitoringu z użyciem kamer (w szczególności na mniejszych jednostkach). Z uwagi na biologię gatunku i jego przybrzeżny charakter bytowania kluczowe znaczenie ma monitoring na małych jednostkach łowiących sieciami skrzelowymi w obszarze przybrzeżnym, należałoby zatem rozważyć ustanowienie systemu zachęt dla rybaków do zastosowania kamer (np. zachęty finansowe lub zwiększone kwoty połowowe). Należy także rozważyć monitoring obserwatorów na dodatkowych jednostkach inspekcyjnych.”</p> <p>Administracja rybacka pragnie zwrócić uwagę, że wskazanie zamontowania systemu kamer nie stanowi alternatywy dla programu monitorowania prowadzonego przez obserwatorów. Z przyczyn technicznych, jak również z braku wiarygodnego oszacowania kosztów nie ma podstaw porównywania obu metod monitoringu. Wskazanie, jako źródła finansowania zakupu, zamontowania i dalszego eksploataowania kamer z budżetu państwa jest zbyt daleko idące z uwagi na brak w tym względzie chociażby opinii Ministra Finansów. Z uwagi na brak środków finansowych w budżecie na obecną realizację zobowiązań, ustanawianie kolejnych bez gwarancji ich sfinansowania pozostanie jedynie „papierowym zobowiązaniem”.</p>	<p>Monitoring z wykorzystaniem kamer jest stosowany w Danii i testowany (np. w Szwecji) oraz zalecany przez międzynarodowe gremia, z akceptacją administracji rybackiej, włącznie z polską (ASCOBANS Jastarnia Group). Jest to także metoda uznana za alternatywną dla programu obserwatorów, szczególnie na małych jednostkach. Finansowanie może okazać się dużo tańsze od programu obserwatorów, w przypadku, gdyby program obserwatorów został przeprowadzony zgodnie z uwagami MIR (tj. 80% nakładu połowowego), a przy tym umożliwiający pozyskanie znacznie szerszych danych niż tylko dotyczące przyłowu morświna.</p>	
MRiRW	8.4.3 Proponowane działania ochronne, raportowanie przyłowów - str. 62, akapit pierwszy	<p>Proponujemy usunąć pierwszy akapit brzmiący: „Brak efektywnego i funkcjonującego systemu monitorowania przyłowu morświnów jest naruszeniem obowiązku wynikającego z art. 12 ust. 4 dyrektywy siedliskowej”.</p> <p>Polska wywiązuje się z zobowiązań nałożonych rozporządzeniem Rady (WE) nr 812/2004 z dnia 26 kwietnia 2004 r. ustanawiającym środki dotyczące przypadkowych odłowów waleni na łowiskach i zmieniającym rozporządzenie (WE) nr 88/98, w związku z czym Komisja Europejska nie zgłaszała i nie zgłasza zastrzeżeń co do wykonania rocznych raportów dotyczących monitorowania przyłowu morświna. Należy zwrócić uwagę, że nie wszystkie państwa członkowskie UE realizują przepisy przedmiotowego rozporządzenia.</p> <p>Wyniki prowadzonego przez Morski Instytut Rybacki – Państwowy Instytut Badawczy „Programu monitorowania przypadkowego połowu morświnów” są w rocznym raporcie przesyłanym do KE uzupełniane o dane z obserwacji prowadzonych w ramach „Wieloletniego programu zbierania danych rybackich”. Zatem faktyczna liczba obserwacji jest wyższa niż zakładane rozporządzeniem Rady (WE) nr 812/2004 - 5%.</p> <p>Wiąże się to z wcześniej wskazaną kwestią, iż na str. 32 błędnie zacytowano lit. E z załącznika I do rozporządzenia 812/2004, jako zawartą w załączniku III, co sprawia nieprawdziwe wrażenie, że załącznik III posiada dwie litery E w różnym brzmieniu. Znacząco zniekształca to zakres obowiązków nałożonych na państwo członkowskie.</p>	<p>Uwaga przyjęta</p>	

MIR-PIB	8.4.3. Raportowanie przyłowu	W związku z trudnościami związanymi z dotychczasowym monitoringiem autorzy stwierdzają, że „nieuniknioną koniecznością jest weryfikacja raportowania o przyłowach w postaci metod niezależnego monitoringu” (str. 62/63) a więc „konieczne może się okazać wdrożenie programu monitoringu z użyciem kamer (w szczególności na mniejszych jednostkach)”.	Przy aktualnym zagęszczeniu morświnów w rejonie Południowego Bałtyku propozycja montażu kamer na małych jednostkach zaliczyć można do szlagieru wstępnej wersji programu. Szacunkowy koszt takich operacji autorzy oceniają na 300 000/rok, oczywiście z budżetu państwa i funduszy UE (str. 80). Sposób obliczenia tej pozycji kosztowej, podobnie jak większości pozostałych elementów kalkulacji kosztów wdrożenia programu jest nieznan. Zakup i montaż systemu inwigilacji to jedno, ale pozostają koszty przeglądania nagranych materiałów. Prawdopodobnie autorzy nie zdają sobie sprawy z nakładów pracy, jakie będą musiały być poniesione na analizę danych z kamer. Nawet bogatej Danii, nie stać na tego typu systemy poza kilkoma wybranymi jednostkami.	Obecnie znane metody nie umożliwiają rozróżnienia osobników na podstawie wydawanych przez nie dźwięków. Wyniki dotyczą liczby detekcji, nie zaś liczby morświnów. W uwagach MIR-PIB wskazana jest potrzeba monitoringu z wykorzystaniem kamer oraz obserwatorów pod kątem np. strat powodowanych przez foki. Jednocześnie monitoring oddziaływania rybołówstwa jest elementem WPRy. Wydaje się zatem zasadne - i tak też jest zawarte w programie - by (także ze względów ekonomicznych) monitoring pod kątem interakcji ze ssakami morskimi był elementem monitoringu, do którego realizacji zobowiązane jest rybołówstwo. Monitorowanie operacji na pokładzie kutrów z zastosowaniem CCTV jest metodą już wdrożoną. Niektóre kutry w Polsce dysponują takim systemem dozoru prac, który nie jest stosowany specjalnie dla badania przyłowu morświnów, ale dla ogólnego monitoringu połowów. W trakcie prac ASCOBANS niektóre kraje deklarują rozwijanie tego sposobu pracy. W ramach podobnych rozwiązań rybacy otrzymują dodatkowe gratyfikacje w postaci zwiększonych limitów połowowych.
MIR-PIB	8.5. Uzupełnienie sieci morskich obszarów chronionych dla morświnów	W pkt. 8.5 (str. 64), autorzy przytaczają, że „...pierwotnie rozważana propozycja powiększenia obszaru na Zatoce Puckiej polegała na włączeniu do obszaru centralnej części Zatoki Puckiej Zewnętrznej, skąd pochodziły liczne raporty o wpadaniu morświnów w sieci. Propozycja ta spotkała się ze sprzeciwem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W chwili obecnej GDOŚ rozważa zgłoszenie do 30.09.2012 do Komisji Europejskiej powiększenia obszaru na Zatoce Puckiej tylko o fragment wód wokół Cypla Helskiego, co zaspokoi tylko potrzeby fok szarych, ale nie morświna i parposza. Zobowiązania dla tych dwóch gatunków pozostaną, więc niewykonane. W międzyczasie organizacje pozarządowe zaproponowały realizację zobowiązania seminarium (nie tylko w zakresie morświna, ale także w zakresie parposza) przez wyznaczenie nowego dużego obszaru „Zatoka Gdańska”. Pogląd ten, w zakresie potrzeb morświnów, wspomagają empiryczne dane dotyczące hydroakustycznych detekcji morświnów na linii Hel – Gdynia (SMIOUG 2012). Propozycję powiększenia obszaru skierowała pod adresem GDOŚ także SMIOUG, placówka zajmująca się badaniami występowania i przyłowu morświnów.”	Stanowisko MIR-PIB w sprawie powiększenia obszaru N2000 Z. Puckiej, w kontekście ochrony foki szarej, morświna i parposza, jest zdecydowanie odmienne i znane zarówno MRiRW, jak MŚ. Próba forsowania w niniejszym Programie wizji wyłącznie jednej ze stron dyskredytuje to opracowanie w całości.	Aktualne brzmienie rozdziału oparte na danych zaczerpniętych ze strony internetowej GDOŚ dotyczących <u>konsultacji społecznych</u> , a nie konsultacji międzyresortowych (do których prawdopodobnie odwołuje się uwaga). Treść rozdziału będzie ulegała zmianie wraz z rozwojem sytuacji, przy czym uwaga dotycząca stanowiska MIR-PIB w sprawie powiększenia obszaru Natura 2000 na Zatoce Puckiej została uzupełniona w aktualnym brzmieniu rozdziału.

ZRM-OP	8.5. Uzupełnienie sieci morskich obszarów chronionych dla morświnów	Wykreślić akapit "W międzyczasie organizacje pozarządowe zaproponowały realizację zobowiązania seminarium (nie tylko w zakresie morświna, ale także w zakresie parposza) przez wyznaczenie nowego dużego obszaru „Zatoka Gdańska”. Pogląd ten, w zakresie potrzeb morświnów, wspomagają empiryczne dane dotyczące hydroakustycznych detekcji morświnów na linii Hel – Gdynia (SMIOUG 2012). Propozycję powiększenia obszaru skierowała pod adresem GDOŚ także SMIOUG, placówka zajmująca się badaniami występowania i przyłowy morświnów." Jesteśmy zdecydowanie przeciwni powiększaniu obszaru ochronnego w Zatoce Gdańskiej - proponowanego przez Klub Przyrodników- z Sektora Ochrony Przyrody.	Niniejszy punkt zgodny jest z podjętymi zobowiązaniami Polski i program ochrony gatunku przytacza te zobowiązania. Treść będzie zaktualizowana wg postępu wydarzeń. W szczególności o informację, że wnioski KP i SMIOUG nie zostały przez GDOŚ uwzględnione. Jest to jednak opis faktów. Natomiast sprzeciw ZRM-OP nie zaistniał w przeprowadzonych przez GDOŚ konsultacjach społecznych - uwaga taka nie została zgłoszona. Jednocześnie, w odpowiedzi na uwagę uzupełniono ów wniosek informacją, iż w trakcie konsultacji społecznych programów ochrony ssaków morskich uczestnicy z środowiska rybackiego oraz część samorządów z okolic Zatoki Puckiej nie zgadzała się z taką rekomendacją.
MRiRW	8.5. Uzupełnienie sieci morskich obszarów chronionych dla morświnów - str. 64.	Po akapicie zaczynającym się od słów „Pierwotnie rozważana propozycja powiększenia...” proponujemy dodać akapit w brzmieniu: „Jednakże wskazać należy, że nie ma jednoznacznych dowodów potwierdzających, że obszar ten jest siedliskiem szczególnie preferowanym przez morświny. Morświny preferują miejsca odosobnienia, natomiast wysoka dostępność Mierzei Helskiej uniemożliwia spokojne bytowanie temu gatunkowi.”	Fragment nt uzupełnienia sieci morskich obszarów chronionych znacząco okrojony
MIR-PIB	10. Badania i monitoring	Autorzy wzniesli się na wyższy poziom abstrakcji związany z monitoringiem morświnów. Krytyka obecnego programu monitoringu prowadzi do zaangażowania w tym celu również żeglarzy, turystów, mieszkańców wybrzeża (str. 69). Nie jest jasne w jaki sposób wszystkie te źródła informacji zostaną zagregowane tak aby uwzględnić różny poziom ich wiarygodności i reprezentatywności. Wymaga to jednoczesnej analizy natężenia ruchu turystycznego i gęstości zaludnienia. Całe szczęście, że samoloty w warunkach polskich nie zostały uznane za standardowe metody, a jedynie uzupełniające „... są uznane za nieefektywne w warunkach Morza Bałtyckiego i mogą pełnić jedynie rolę metod uzupełniających, nie zaś podstawowych dla dokonywania badań obecności morświnów”. (str. 69).	Uwaga przyjęta - uzupełniono informację nt. statusu informacji pozyskiwanych od różnego rodzaju obserwatorów. Nie zmienia to jednak faktu zasadności przyjmowania raportów z podobnych obserwacji.
ZRM-OP	14. Zatwierdzenie i rewizja programu ochrony	Tekst ten jest identyczny jak w pkt.13 str.88 Program Ochrony Fok. Autor tekstu mógłby chociaż zmienić określenie foki szarej na morświna, którego publikacja dotyczy.	Uwaga przyjęta. Korekta wprowadzona
UM Gdynia	15. (10.2) Harmonogram działań	Stworzenie publicznego systemu koordynacji i zarządzania zgromadzonymi danymi. – Sugeruje się zapisać, także w rozdziale dotyczącym zmian legislacyjnych, zwiększanie/upowszechnianie dostępności do wyników badań naukowych, surowych danych z raportów środowiskowych itp.. Ogólnodostępność tych danych pozwoli nie dublować badań przy kolejnych inwestycjach i wpłynie korzystnie na jakość sporządzanych raportów (uwaga ta obejmuje swym zakresem także treść punktu 8.3).	Uwaga przyjęta.
UM Gdynia	15. (8.2.4) Harmonogram działań	urzędy morskie nie zajmują się unicestwianiem niewybuchów, należy wykreślić z zapisu o stosowaniu kurtyn powietrznych lub innych technologii podczas wykonywania powyższych prac.	Uwaga przyjęta.
UM Gdynia	15. (8.5.1) Harmonogram działań	jako podmiot odpowiedzialny za realizację zobowiązania bałtyckiego seminarium biogeograficznego do powiększenia obszaru na Zatoce Puckiej właściwszym jest Ministerstwo Transportu Budownictwa i Gospodarki Morskiej nie stricte urzędy morskie.	Podmiotem odpowiedzialnym jest GDOŚ (to należy do jego kompetencji ustawowych), skorygowano zgodnie z tym.
UM Gdynia	15. (9.3) Harmonogram działań	należy wykreślić urzędy morskie z zapisu dotyczącego organizacji spotkań polskich ekspertów w sprawach dotyczących ochrony morświnów pozostawiając MTBiGM jako jednostkę nadrzędną.	Uwaga przyjęta.
MRiRW	15. Harmonogram działań (...)	<input type="checkbox"/> Niezbędne jest określenie sposobu kalkulacji kosztów każdego z działań oraz uzasadnienie proponowanych źródeł ich finansowania. <input type="checkbox"/> Dla zwiększenia przejrzystości tekstu, dodać numerację punktów w poszczególnych działaniach.	Szacunki kosztów dokonane na podstawie najlepszej wiedzy ekspertów, analizy kosztów podobnych projektów. Uwaga nt edycji tekstu przyjęta

MRiRW	15. Harmonogram działań w ramach (...) str. 78 Działanie 8.4 (punkty nienumerowane)	Pkt: „Zmiana narzędzi i technik rybackich na bezpieczne dla morświnów – projekty pilotażowe i wdrożenie”	w kolumnie źródła finansowania proponujemy wykreślić budżet państwa, ze względu na brak środków finansowych przeznaczonych na ten cel, bądź wpisać je, jako fakultatywne do realizacji jeśli będą na to środki finansowe.	Budżet państwa jest wskazany jako jedno z możliwych źródeł finansowania. Co do zasady, to budżet państwa należy planować tak, by umożliwić realizację obowiązków państwa, w tym ochronę morświna - a nie dopasowywać ochronę morświna do "braku środków finansowych przeznaczonych w budżecie na ten cel". Po to właśnie jest program ochrony gatunku, żeby potrzeba przeznaczenia takich środków budżetowych została zasygnalizowana i wyartykułowana, a następnie mogła być zrealizowana.
MRiRW	15. Harmonogram działań w ramach programu ochrony (...) - str. 78 Działanie 8.4 (punkty nienumerowane)	Pkt: „Poszerzenie zastosowania pingerów – zakup i wdrożenie użycia pingerów, kontrola ich stosowania,	w kolumnie źródła finansowania proponujemy wykreślić budżet państwa, ze względu na brak środków finansowych przeznaczonych na ten cel bądź wpisać je, jako fakultatywne do realizacji jeśli będą na to środki finansowe.	Budżet państwa jest wskazany jako jedno z możliwych źródeł finansowania. Co do zasady, budżet państwa należy planować tak, by umożliwić realizację obowiązków państwa, w tym ochronę gatunków. Program ochrony gatunku służy m.in. temu, żeby potrzeba przeznaczenia takich środków budżetowych została zasygnalizowana i wyartykułowana, a następnie mogła być zrealizowana.
MRiRW	15. Harmonogram działań w ramach programu ochrony(...) - str. 78 Działanie 8.4 (punkty nienumerowane)	□ pkt „Stworzenie i wdrożenie systemu kompensacji finansowej z tytułu poniesionych kosztów dostarczenia złowionego morświna do portu”,	określono stawkę w wysokości 1000 zł za jednego osobnika finansowaną m.in. z budżetu państwa. Stawka ta nie jest w żaden sposób powiązana z potencjalnymi kosztami dostarczenia zwierzęcia do portu. Wątpliwość budzi nie tylko określona w tej wysokości opłata jak również, że będzie ona wypłacana za każdego osobnika, przy czym zauważyć należy, że koszt dostarczenia jednej sztuki nie będzie generował kosztów w odniesieniu do każdej kolejnej. Ponadto, w kolumnie źródła finansowania proponujemy wykreślić budżet państwa, ze względu na brak środków finansowych przeznaczonych na ten cel bądź wpisać je, jako fakultatywne do realizacji jeśli będą na to środki finansowe.	Budżet państwa jest wskazany jako jedno z możliwych źródeł finansowania. Co do zasady, budżet państwa należy planować tak, by umożliwić realizację obowiązków państwa, w tym ochronę gatunków. Program ochrony gatunku służy m.in. temu, żeby potrzeba przeznaczenia takich środków budżetowych została zasygnalizowana i wyartykułowana, a następnie mogła być zrealizowana. Co do kosztów dostarczenia złowionego zwierzęcia, uwaga do rozważenia.
MRiRW	15. Harmonogram działań w ramach programu ochrony (...) str. 80 Działanie 10	pkt „Udoskonalenie monitoringu przyłowu (...)”	proponujemy usunąć to działanie z tabeli bądź wpisać je jako fakultatywne do realizacji jeśli będą na to środki finansowe. Ponadto, ze względu na nieadekwatnie wysokie do osiąganego efektu koszty systemu monitoringu przy użyciu kamer, rozwiązanie takie nie znajdzie zastosowania w obecnej reformie WPRyb.	Uwaga nie może być uwzględniona. Udoskonalenie monitoringu przyłowu - tak, by ten monitoring, na poziomie rozwijającym wszystkie racjonalne wątpliwości wskazywał, czy przyłów nie ma (albo ma) negatywnego oddziaływania na populację morświna - jest zobowiązaniem z art. 12.4 dyrektywy siedliskowej i z tego względu musi być zrealizowane.
ZRM-OP	15. Harmonogram działań w ramach programu wraz z kosztami i wskazaniem instytucji odpowiedzialnych (...)	Wykreslić z harmonogramu pkt. 8.5. Uzupelnienie sieci morskich obszarów chronionych dla morświnów (oba podpunkty)	Wykreslić z harmonogramu pkt. 8.5. Uzupelnienie sieci morskich obszarów chronionych dla morświnów (oba podpunkty)	Konieczność uzupełnienia obszarów wynikająca z seminarium biogeograficznego została odnotowana w programie. Jednocześnie, w odpowiedzi na uwagę uzupełniono ów wniosek informacją, iż w trakcie konsultacji społecznych programów ochrony ssaków morskich uczestnicy z środowiska rybackiego oraz część samorządów z okolic Zatoki Puckiej nie zgadzała się z taką rekomendacją.

ZRM-OP	16. Wykaz możliwych źródeł finansowania działań (...)	wykreślić: " 1.Europejski Fundusz Morski i Rybacki (EFMR) - nowy fundusz na rzecz unijnej polityki morskiej i rybołówstwa na lata 2014-2020 2. Program Operacyjny „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007-2013"	Uwaga odrzucona. Brak argumentów za dokonaniem skreślenia
MIR-PIB	z. podsumowanie	Podsumowując: Program pisali specjaliści z jednego kierunku wiedzy – ochrony przyrody. W programie nie przedstawiono jednak opinii innych specjalistów lub interesariuszy mających na ten temat również wiedzę, tak, żeby podjęte propozycje ochrony stanowiły kompromis pomiędzy regulacjami ochrony i zdrowym rozsądkiem. Podejście proponowane przez autorów to: koszty nie grają roli - ochrona morświnów jest narodowym priorytetem. W ramach „Proponowanych działań ochronnych” (rozdział 8, str. od 52 do 64) należy ograniczyć połowy, badać, monitorować i poszukiwać morświnów szczególnie w polskiej strefie, osiągnąć dobry stan środowiska morskiego, zredukować zakłócenia, wdrożyć wysoki standard monitoringu przedinwestycyjnego, zminimalizować konflikty z rybołówstwem (w tym poprzez wspomniane wyżej nowe narzędzia połowów, zastosowanie pingerów, raportowanie przyłów, powołanie forum dyskusji), uzupełnić sieć morskich obszarów chronionych dla morświnów. Dodatkowo w ramach „Działań informacyjnych, edukacyjnych i komunikacyjnych” (rozdział 8, str. od 65 do 68) należy kształcić, informować, edukować naród. Tak wszechstronna działalność choćby dla koordynacji prac wymagać będzie powołania BAŁTYCKIEGO INSTYTUTU WALENI, o co autorzy jeszcze nie wnoszą, ale to samoistnie wyniknie po zatwierdzeniu programu.	Bez komentarza.